



**wesołych  
ŚWIĄT**  
naszym Drogiem Czytelnikom —  
„ECHO KRAKOWA”

Cena 50 gr<sup>A</sup>

**echo**



**KRAKOWA**

ROK XXIV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 301 (7566)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, środa 24, czwartek 25, piątek 26 XII 1969 r.

Górnicy meldują:  
**Plan roczny**  
— wykonany

Górnictwo węgla kamiennego wykonało 23 bm. tegoroczne zadania, wyznaczone przez narodowy plan gospodarczy, w wysokości 132,5 mln ton węgla.

Z tej okazji minister górnictwa i energetyki — Jan Mitręga przesłał do I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki list, w którym informuje, że do końca roku założony plan wydobycia dodatkowo ok. 2,5 mln ton węgla kamiennego.

## 100 tysięcy turystów z kraju i zagranicy spędzi święta i powita Nowy Rok w pięknych zakątkach ziemi krakowskiej

### Amatorzy „białego szaleństwa” zajęli pozycje startowe...

Ani siarczysty mróz, ani fantastyczne opóźnienia pociągów, ani zawrotne ceny dyktowane przez posiadaczy kwater, nie odstraszały amatorów białego szaleństwa i ludzi pragnących po prostu spożyć świątecznego karpia w góralskim pejzażu. Prztupując, zabijając ręce i szczękając zębami czekają godzinami na peronach, potem w nieprawdopodobnym tłoku jadą wiele godzin, potem znów marzną... Nie ma siły na ludzkie upodobania.

We wszystkich górskich miejscowościach wycieczkowniczych — ogromny ruch. Domy wycieczkownicze, pensjonaty, schroniska turystyczne i prywatne kwatery przepełnione wczasowiczami.

Oblicza się, że święta i okres Nowego Roku spędzą będzie na ziemi krakowskiej prze-

szło 100 tys. przybyszów z całego kraju oraz blisko 2 tys. cudzoziemców. Oprócz znanych uzdrowisk i miejscowości wycieczkowniczych, jak Krynica, Szczawnica i Zakopane, zaludniają się też od niedawna dopiero czynne w okresie zimowym ośrodki wycieczkownicze w powiatach: Sucha Beskidzka, Limanowa, Myślenice i Żywiec, a także mające już za sobą pewne zimowe tradycje ośrodki wycieczkownicze w rejonie Czorsztyna, Muszyny, Rabki, Zawoi i Jeleśnej.

Wiele osób korzysta w świątecznych dniach z wczasów lub wyrusza na narciarską wycieczkę.

Szeroko otwiera podwoje swych schronisk, domów turysty i domów wycieczkowniczych — PTTK. W 146 stałych obiektach tej organizacji na terenie całego kraju przygotowano dla wczasowiczów i turystów ok. 12 tys. miejsc noclegowych.

### Fatamorgana

Wczoraj na najwyższym szczycie w NRD, na Fichtelbergu (1.214 m), widoczność sięgała 200 km. Na szczycie tej góry zaobserwowano rzadkie zjawisko optyczne — fatamorgana, spowodowane przez niezwykle rozgrzanie się górnych warstw atmosfery.

będą w międzynarodowych imprezach: Biennale — w Wenecji, Carrarze, Tokio, Lugano i Brnie.

Przyjadą do nas teatry: Dramatyczny z ZSRR, Berliner Ensemble z NRD, „Za bramą” z Pragi, Narodowy z Lubliany, Miejski z Helsinek oraz Zespół Roger Bliin z Francji.

Miłośnicy plastyki będą mogli oglądać wystawy: „Skarby archeologiczne” oraz „Kultura i sztuka starej Rusi” z ZSRR, prac F. Legera z Francji, grafiki artystycznej z Japonii, sztuki islamu ze ZRA.

W Polsce, odbędzie się kilka wielkich międzynarodowych imprez: „Targi Książki”, Biennale Grafiki, Festiwal Filmów Krótkometrażowych, Festiwal Piosenki w Sopocie, Biennale Plakatu, Warszawska Jesień, Festiwal Chopinowski oraz zjazd tłumaczy literatury polskiej.

### Śmierć czyha również w lodowce

Przeprowadzona ostatnio w Zagłębiu Ruhry analiza wszystkich nieszczęśliwych wypadków wykazała, że do najniebezpieczniejszych zajęć należy w NRD prowadzenie samochodu i wykonywanie pozornie bezpiecznych prac domowych.

Okazało się mianowicie, że im więcej przebywa w gospodarstwach domowych lodówek, pralek, odkurzaczy, kombajnów do zmywania i suszenia naczyń, oraz innych zelektryfikowanych urządzeń, to tym niebezpieczniejsze stają się zwykłe zajęcia domowe.

W Nadrenii i Westfalii, w ciągu roku poniosło śmierć w wypadkach drogowych 4.300 osób, a przy pracach w domu, na podwórzu, czy w ogródku uległo śmiertelnym wypadkom 4.200 osób.

W 31 schroniskach górskich, PTTK organizuje dwutygodniowe wczasy narciarskie, obejmujące okres świąt i Nowego Roku.

Ok. 12 tys. osób spędza tegoroczne święta w domach FWP na terenie całego kraju, uczestnicząc w 14-dniowych turnusach wczasowych i wczasach rodzinnych.

### Z „Orbisem” do bratnich krajów na Sylwestra

„Orbis” zorganizował w tym roku 7 wycieczek sylwestrowych: do Moskwy i — po raz pierwszy — do Leningradu, do Budapesztu, Rukarsztu oraz Lipska, Dreżna (również po raz pierwszy) i Berlina. W sumie za granicą bawić się będzie z „Orbisem” 450 osób. Na sylwestrowe szaleństwo do krajów demokracji ludowej wybiera się także kilkaset osób z innymi — niż „Orbis” biurami podróży.

### Polsko-francuska umowa o wymianie handlowej

23 bm. minister handlu zagranicznego PRL J. Burakiewicz i francuski minister gospodarki i finansów V. Giscard d'Estaing podpisali w Paryżu nową, wieloletnią umowę o wymianie handlowej oraz współpracy gospodarczej i przemysłowej, która będzie regulować zakres i zasady współpracy gospodarczej między Polską i Francją w okresie od 1 stycznia 1970 r. do 31 grudnia 1974 r.

**Z dalekopisu**  
● W czasie pożaru, w Brooklynie (dzielnica Nowego Jorku) zginęło 7 osób, w tym kilkoro dzieci, które ogień zakoczył we śnie.  
● Jak wynika z ostatnich doniesień, w wyniku katastrofy samolotu pasażerskiego południowietnamskich linii lotniczych (22 bm.) w Nha Trang — 320 km od Sajgonu, zginęło ponad 125 osób, w tym około 40 dzieci. Samolot ten spadł na budynek przedszkola.

### Świąteczny rozejm w Wietnamie pld.

Jak donosi korespondent Reutera z Sajgonu, nateżenie walk w południowym Wietnamie wyraźnie zmalało, we wtorek — w przededniu zapowiedzianego wcześniej przez siły partyzanckie 3-dniowego rozejmu świątecznego i 24-godzinnej przerwy ognia, zapowiedzianego przez siły amerykańsko-sajgońskie.

### Bogaty plan współpracy kulturalnej z zagranicą w 1970 roku

## Chór Filharmonii Krakowskiej wystąpi w Belgii i na Festiwalu w Lizbonie

Jak wyglądać będzie nasza współpraca kulturalna z zagranicą w r. 1970? Co zaprezentujemy i co sami będziemy oglądać? O zamierzeniach w tej dziedzinie poinformował na wtorkowej konferencji prasowej dyrektor Biura Współpracy Kulturalnej z Zagranicą w Ministerstwie Kultury i Sztuki — Eugeniusz Markowski.

Nasze zespoły muzyczne i teatralne odbędą szereg zagranicznych wojaży oraz wezmą udział w międzynarodowych festiwalach. I tak, np. w lutym rozpocznie wielkie tournée Filharmonia Narodowa. Obejmie ono m. in. Australię, Filipiny, Japonię, Indie, Liban. Filharmonia Narodowa wystąpi w NRF. Chór Stuligrosza

odwiedzi CSRS i Liban. Teatr Wielki z Warszawy wyjedzie do NRD, a Filharmonia Poznańska do Bułgarii. Chór Filharmonii Krakowskiej wystąpi w Belgii i na festiwalu w Lizbonie. „Mazowsze” będzie śpiewać i tańczyć w Libanie i Syrii.

Nasze teatry wezmą udział w międzynarodowych festiwalach: Theatre de Nations we Francji, Aldwych Theatre Season w Anglii i Holland Festival.

3 stycznia nastąpi otwarcie w Londynie wielkiej wystawy „Skarby Sztuki Polskiej”.

W ZSRR pokażemy ekspozycje: „Lenin w Polsce”, sztuki użytkowej oraz grafiki, malarstwa i plakatu. Z okazji organizowanych w Japonii „Dni Polskich” przewidziane jest otwarcie ekspozycji polskiej sztuki ludowej oraz monograficznych, poświęconych Kopernikowi i Marii Curie-Skłodowskiej. Szereg ekspozycji zaprezentujemy także w KRL-D, Mongolii i DRW.

Polscy artyści uczestniczyć

**P**ogoda w okresie świąt kształtować się będzie w zasięgu wyżu. Zachmurzenie przeważnie duże, okresami przejaśnienia oraz chwilami drobne opady śniegu. Wiatr południowy i południowo zachodni o prędkości 4-7 m/s. Temperatura od minus 4 do minus 8 st. Pod koniec świąt stopniowe ocieplenie, oraz możliwość opadów śniegu z deszczem.

## OCALMY OD ZAPOMNIENIA

### Wielki Konkurs „Echa Krakowa” Muzeum Etnograficznego i Teatru Regionalnego

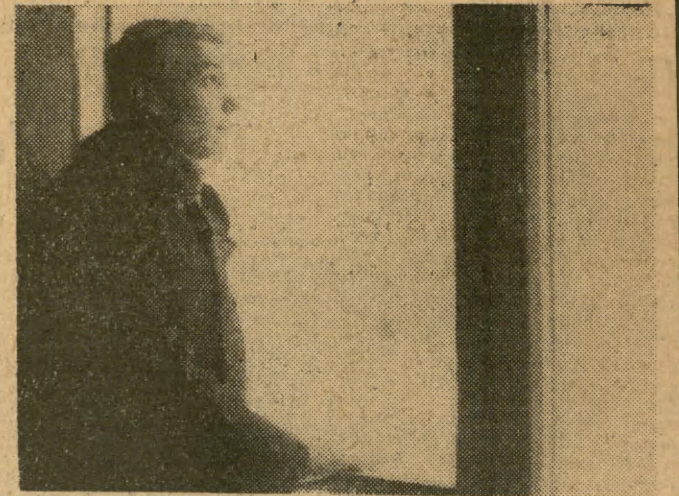
Jeżeli znasz — teksty starych gawęd, oracji, monologów, scenek rodzajowych — melodie i słowa dawnych pieśni, piosenek, przyspiewek — dawne zwyczaje zawodowe robotników i rzemieślników

Jeżeli posiadasz — stroje cechowe lub ludowe — specjalne przedmioty, związane z pracą i zawodem — ilustracje (ryciny) i fotografie lub rysunki — zapisane albo przechowywane w pamięci opisy i relacje...

...weź udział w naszym Konkursie, którego celem jest utrwalenie folkloru robotniczego, miejskiego i podmiejskiego Krakowa, ze szczególnym uwzględnieniem zwyczajów robotniczych i rzemieślniczych. Szczegóły wewnątrz numeru.

### Akcja „Echa” i ZMS

### Pierwsze święta w nowym mieszkaniu...



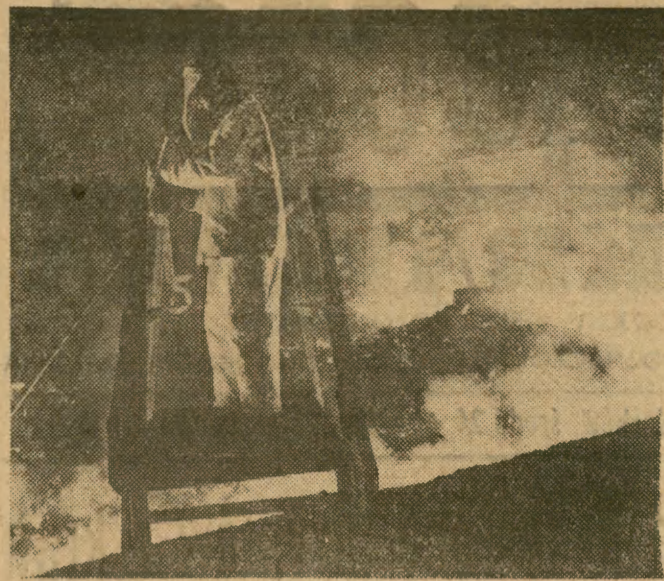
1000 książeczka mieszkaniowa PKO wręczona przez Krakowską Spółdzielnię Mieszkaniową w ramach naszej akcji dała jej właścicielowi, Michałowi, b. wychowankowi Domu Dziecka, uczniowi Technikum Gospodarczego dla Pracujących i pracownikowi Hotelu „Cracovia” szczytyny przywilej: przydział mieszkania. Młody gospodarz objął je w posiadanie w tych dniach i pierwsze święta spędził już we własnych czterech kątach. Na zdjęciu: Michał po raz pierwszy w nowym mieszkaniu. (mar) Zdj.: St. Zawadzki

### Posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony państw-stron Układu Warszawskiego

W dniach 22-23 bm. odbyło się w Moskwie posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony państw-stron Układu Warszawskiego, powołanego zgodnie z uchwałą państw-stron Układu Warszawskiego, powziętą na Nadzwyczajnym Komitecie Politycznym w dniu 17. III. 1969 r.

W toku posiedzenia omówiono problemy związane z umocnieniem obronności państw-stron Układu Warszawskiego.

Prace Komitetu przebiegały w atmosferze pełnego wzajemnego zrozumienia i jednolitości poglądów.



Nie wszystkim dane jest świętować, odpoczywać, w dni wolne od pracy. Wiele tysięcy pracowników...

Wników czuć będzie zarówno w czasie świąt jak i w noc Sylwestrową i na Nowy Rok na swych zawodowych posterunkach, aby nam nie zabrakło ciepła i światła, wody i gazu, aby ochraniać nasze życie, zdrowie i mienie, utrzymać w ruchu wielkie piece i marteny, urządzenia produkcyjne chemii, prowadzić pociągi i inne środki lokomocji, zapewnić radiowo-telewizyjną rozrywkę i łączność ze światem.

Ze statków PLO i „Chipolbruku” jedynie część przebywać będzie w czasie świąt w portach polskich. Pozostałe, jak zwykle, rozrzucone są po oceanicznych szlakach całego świata lub cumują w obcych portach.

Na zdjęciu: hutnik na stanowisku pracy przy wielkim piecu w kombinacie im. Lenina.

## Końcowe stadium obrad szczytu arabskiego

### RABAT.

Agencja France Presse podaje, że po wysiłkach medialnych, wszyscy szefowie delegacji uczestniczący w szczytach arabskim, zebrał się ponownie na sali obrad i o godzinie 21.00 czasu warszawskiego wznowili dyskusję przerwana po południu, 23 bm.

Agencja stwierdza, że prezydent Naser opuścił salę konferencyjną we wtorek po południu, kiedy to zarysowały się sprzeczne stanowiska uczestników obrad. Król Jordani — Husajn, monarcha marokański — Hasan II, przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Arafat oraz sekretarz generalny Ligi Arabskiej — Hasuna, udali się następnie do rezydencji prezydenta Nasera.

Agencja MENA donosi, że rozbieżności wśród uczestników szczytu w Rabacie na tle międzyarabskich świadczeń finansowych mogą spowodować, iż obrady zakończą się późną nocą z wtorku na środę lub w środę rano.

Agencja MENA donosi, że rozbieżności wśród uczestników szczytu w Rabacie na tle międzyarabskich świadczeń finansowych mogą spowodować, iż obrady zakończą się późną nocą z wtorku na środę lub w środę rano.

Wtorkowa prasa marokańska opublikowała treść depezy z pozdrowieniami dla szczytu arabskiego, nadesłanej przez przewodniczącego Rady Państwa PRL — Mariana Spychalskiego.

## Zmarł J. von Sternberg

### HOLLYWOOD

Słynny reżyser filmowy Josef von Sternberg zmarł w szpitalu w Hollywood w wieku 75 lat. Przed 10 dniami uległ atakowi serca.

Przeszedł do historii sztuki filmowej jako jeden z najwybitniejszych reżyserów, „odkrywca” Marlene Dietrich i autor wielu filmów z jej udziałem.

### Z sal wystawowych

## Jerzy Fedkowicz

W sztuce. Co prawda w r. 1919 wystawiał razem z Formistami, ale był to tylko krótki epizod w jego twórczości związanej przede wszystkim z polskim koloryzmem. Kierunek ten bowiem, w którym zwracano tak dużą uwagę na czysto malarskie wartości obrazu i doskonałość warsztatu, był niewątpliwie najbliższy zarówno twórcemu temperamentowi, jak i osobistym zaprętom. W malarstwie Jerzego Fedkowicza. Uważał on, że „jedynym konwencjonem obowiązującym każdego artystę jest dobre opanowanie rzemiosła”.

W swoich pracach, co jest doskonale czytelne na wystawie, Fedkowicz dążył do stworzenia maksymalnie sugestywnego klimatu barwnego, do „idealnej harmonii” kolorystycznej. Jest on autorem najpiękniejszych chyba w polskiej sztuce nowoczes-

## Manson i inni „czarnoksiężnicy”

Charles Manson, przywódca grupy hippiesów, oskarżony o inspirowanie morderstwa Sharon Tate i jej gości oraz kilku innych osób, otrzymał z urzędu specjalnego doradcę — ponieważ Manson zdecydował, iż w czasie procesu będzie bronił się sam. Doradcą tym jest znany specjalista od spraw karnych Joseph Ball. Manson nie chciał się zresztą zgodzić na żadnego doradcę, dając do zrozumienia, że nie ufa nikomu i uważa, iż każdy doradca będzie działał na jego szkodę.

Manson stwierdził także, iż wszelkie wiadomości dotyczące jego siły hipnotycznej są nieprawdziwe.

Kalifornia, a zwłaszcza rejon górski wokół Santa Cruz, są ulubionym siedliskiem hippiesów. W związku ze sprawą Mansona, która ujawniła szerokiej publiczności wiele faktów „z życia hippiesów” policja z San Jose zainteresowała się bandami młodych ludzi. Gdy przed 5 miesiącami w okolicy znaleziono zwłoki dwóch kilkunastoletnich dziewcząt, policja stwierdziła, że każdej z nich zadano po około 300 pchnięć nożem. Niektóre grupy hippiesów praktykują różnego rodzaju „kultury” i przerażające obrządków, polegające na piciu świeżej krwi „ofiarnych zwierząt”.

Wszystkie te obrzędy odbywają się ponoć w stanie narkotycznego oszołomienia. Najstraszniejsze jest to — oświadczył rzecznik policji — iż wielu z tych młodych ludzi może w każdej chwili stać się mordercami, ponieważ prawie wszyscy oni wierzą w nadprzyrodzoną moc swych proroków „czarnoksiężników”.

## Echa przemówienia premiera J. Cyrankiewicza w Sejmie PRL

MOSKWA, BERLIN, PRAGA, BUDAPEST, SOFIA.

Cała prasa i agencje prasowe krajów socjalistycznych zrelacjonowały przemówienie premiera rządu PRL — Józefa Cyrankiewicza, wygłoszone w Sejmie 22 grudnia.

Zwracają one uwagę na problemy wewnętrzne i gospodarcze, a także na problemy międzynarodowe, o których mówił premier PRL.

„Prawda” podkreśla szczególnie charakterystykę gospodarki PRL, a zwłaszcza problemy związane z przejściem na intensywne metody gospodarowania. „Prawda” wskazuje również na niektóre zagad-

nienia międzynarodowe omówione przez premiera J. Cyrankiewicza — m. in. na problem dotyczący stworzenia systemu bezpieczeństwa europejskiego.

Dziennik „Neues Deutschland” cytuje słowa premiera, wyrażające zgodę na podjęcie wymiany poglądów z rządem NRF. Dziennik poinformował także swych czytelników o oświadczeniu premiera, że rząd PRL będzie oceniał politykę Bonn według konkretnych czynów i w oparciu o fakty.

Dziennik „Rude Pravo” relacjonuje m. in. część przemówienia premiera J. Cyrankiewicza dotyczącą spraw międzynarodowych i podkreśla jego słowa, że punktem wyjścia dla normalizacji stosunków między PRL i NRF jest uznanie granicy na Odrze i Nysie za granicę definitywną.

Dzienniki budapesteńskie i sofijskie także przytaczają fragmenty przemówienia premiera J. Cyrankiewicza dotyczące polskiej polityki międzynarodowej.

Również prasa i agencje prasowe krajów kapitalistycznych omawiają szeroko wystąpienie w Sejmie premiera Józefa Cyrankiewicza.

### 60 rocznica urodzin

### 40-lecie pracy naukowej

## Jubileusz prof. dr H. Jabłońskiego

### Gratulacje

### Władysława Gomułki

Świat naukowy i kulturalny stolicy obchodził 23 bm. 60 rocznicę urodzin i 40-lecie pracy naukowej jednego z wybitnych polskich uczonych, historyka, ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr Henryka Jabłońskiego.

Z okazji jubileuszu, prof. Jabłoński otrzymał wiele telegramów i listów gratulacyjnych z kraju i zagranicą.

W imieniu Biura Politycznego KC PZPR i własnym depezą z pozdrowieniami i życzeniami nadał i sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. Odezytano również treść depezy od marszałka Sejmu — Czesława Wycecha, sekretarza OK FJN — Witolda Jarońskiego.

### W latach 1970-1971

## Program współpracy kulturalnej i naukowej między PRL i ZSRR

### MOSKWA

W Moskwie podpisany został 23 bm. program współpracy kulturalnej i naukowej między Polską i ZSRR, na lata 1970-1971.

Program przewiduje dalsze rozszerzenie i pogłębienie współpracy kulturalnej i naukowej między obu krajami.

## Święty Mikołaj w areście

(Przedświąteczna korespondencja z Londynu)

Na Trafalgar Square — najpiękniejszym placu Londynu — rozbrzmiewają od kilku dni wesołe dźwięki koled — „Carols”, śpiewanych zbiorowo pod wspaniałą choinką, tradycyjnie ofiarowywaną stolicy nad Tamizą przez miasto Oslo, na Regent i Oxford Street — lśnią świąteczne dekoracje.

Gospodynie angielskie kupują, albo zamówiły tradycyjnego indyka, który czeka na podanie na świąteczny stół. Kupno indyka wyczerpuje w zasadzie inwentarz świąteczny przeciętnej brytyjskiej rodziny, gdyż Anglicy w przeciwieństwie do Francuzów i innych nacji nie mają opinii smakoszy — nie żyją aby jeść, lecz jedzą aby żyć. — Indyk mu-

si być jednak bezwarunkowo na każdym świątecznym stole, podczas gdy choinka uznano wiele gospodyń angielskich w tym roku za swego rodzaju luksus, bez którego, wobec podwyżki cen rynkowych, można się obyć.

Brytyjczycy — jak wykazują statystyki handlowe — koncentrują się w tym roku na zakupach bardziej praktycznych upominków gwiazdkowych, m. in. garderoby dla dzieci zamiast zabawek, które są tu horrendalnie drogie. Stąd też rodzice utyskują na nadmiar reklamowych programów telewizyjnych, nakłaniających do kupienia lalek po 10 funtów, wózek i samochodzików po 5-6 funtów, pięknych książek po 3-4 funty, itp., wymienianych potem skwapliwie przez dzieci w listach do św. Mikołaja, zwanego tutaj Santa Claus.

Pocziwi Santa Clauses też idą z duchem czasu, i założyli ostatnio w Londynie specjalny związek zawodowy — związek zawodowy Santa Clauses „Związek”, który liczy na razie 12 członków, urządził małą demonstrację na Oxford Street przed wielkim magazynem „Selfridges”. Protestujący Mikołajowie — otuleni jak przystało w obersze, czerwone płaszcze z białym futrem, wyposażeni w długie, białe, watowane brody — zostali dla ostudzenia

JURY DOROCZNEJ NAGRODY WAG, ufundowanej przez ZG RSW „Prasa” dla młodych artystów-plastyków, za najlepszy plakat polityczny roku, przyznało nagrodę im. T. Treptowskiego za rok 1969 artyście-grafikowi Arturowi Starczewskiemu z Katowic za plakat „20 lat Nowej Huty”.

W WARSZAWIE w dniach od 19 do 23 bm. obradowała XI sesja polsko-jugosłowia-

## Z kraju

skiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Podpisano protokół wytyczający główne kierunki współpracy na najbliższy okres.

PONAD 120 TYS. ton warzyw świeżych zgromadziła w swych magazynach spółdzielczość ogrodnicza na okres zimowych miesięcy, tj. o 20 tys. ton więcej niż przed rokiem. Owoców, a głównie jabłek zabezpieczono ok. 30 tys. ton — o 1/3 więcej. Poszukiwanych przez konsumentów mrożonek owoców i warzyw przygotowano ponad 7 tys. ton, tj. prawie o 2 tys. więcej niż rok temu.

## Ze sportu

WCZORAJ, podczas obrad Prezydium DRN Kleparz, powołano w tej dziedzinie Społeczny Ziemnicowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Jest to czwarty Społeczny DKKFIT w naszym mieście. Wcześniej DKKFIT powstały w dzielnicach: Nowa Huta, Podgórze i Grzegorzki.

NA PRZEŁOMIE grudnia i stycznia odbędzie się tradycyjny turniej „Czterech Skoczni”. Człowiek skoczkiem narciarskim świata startować będą na skoczniach w Oberstdorf, Garmisch-Partenkirchen, Innsbruck i Bischofshofen. A oto skład reprezentacji Polski: Pawłusiak, Przybyła, Daniel Gąsienica, Bieniek, Witke, Kubica, Sztolc.

MIEDZYPANSTWOWE mecze hokeja na lodzie między reprezentacjami Polski i Rumunii, które miały się odbyć 27 bm. w Kędzierzynie i 28 bm. w Nowym Targu, zostały odwołane.

## TOTEK

W TOTO-LOTKU stwierdzono: 126 rozv. z 5 traf. zwykłych, wygrane po 32,836 zł, 9,842 rozv. z 4 traf., wygrane po 420, 217,162 rozv. z 3 traf., wygrane po 25 zł.

zapalów odprowadzeni przez policjantów do aresztu, pod zarzutem zakłócenia porządku. Z pewnością poszło to w dziecięcych sercach wątpliwości co do nadziemskiej potęgi Santa Clausa... Christmas — Boże Narodzenie — są jedynymi świętami, podczas których rzeczywiście się w Anglii nie pracuje.

Odizolowani — jak tylko jest to możliwe od sąsiadów — zbiorowo, rodzinne odwiedzin świąteczne są tu zjawiskiem całkowicie nieznanym — skupieni przy gazowych kominach, które skąpo opalają przewiewne wnętrza mieszkań, „z nosem w telewizji” obchodzą Brytyjczycy swoją „Marry Christmas”.

(INTERPRESS) EWA BONTECKA



REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-31, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCY: Krak., Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1.

## Kronika wypadków

W dniu wczorajszym o godz. 11 samochód osobowy „Skoda” porządził na ul. 29-go Listopada 48-letni Józef Szymczak zam. w Krakowie przy ul. Cynarowskiej. Na al. Przyjaźni, 13-letni Andrzej Wasilewski (zam. Kraków os. Zgody 11/14) został potrącony przez samochód osobowy donajęca ogólnych potużceń. Przy ul. Komandosów 19 na skutek nieostrości osób dorosłych, wybuchł pożar w piwnicy.

ANTONI DZIEDUSZYCKI



## Nowa strategia rozwoju prowadzi do unowocześnienia gospodarki do podniesienia dobrobytu kraju

IV Plenum KC PZPR stanowiące w życiu kraju wydarzenie wyjątkowej wagi. Było ono kontynuacją i pogłębieniem w niektórych dziedzinach problematyki II Plenum KC Partii, umocniło przyjęty kierunek intensyfikacji gospodarki poprzez maksymalne włączenie do mechanizmów jej wzrostu nauki i nowej techniki. Jego znaczenie, podobnie jak i II Plenum, wykracza szeroko poza zagadnienia gospodarcze i naukowo-techniczne, dotyczy węzłowych spraw społecznych i politycznych.

sprawie szkolenia i wykorzystania kadr. Uznano, iż kształcenie kadr na najwyższym poziomie oraz dokształcanie specjalistów już pracujących jest zadaniem o pierwszorzędnej randze ekonomicznej i politycznej. Jest to inwestycja kosztowna i długofalowa, ale niezwykle opłacalna.

### Zbudowaliśmy w kraju

imponującą bazę naukowo-techniczną: akademickie i przemysłowe instytuty badawcze, laboratoria, biura konstrukcyjne i projektowe, zakłady doświadczalne. Na każdy 1.000 zatrudnionych w gospodarce narodowej przypada 27 pracowników placówek naukowych i technicznych. Badaniami i pracami konstrukcyjnymi oraz technologicznymi para się 11 z nich, pozostali zajmują się projektami i wprowadzaniem nowej techniki do produkcji. Wartość wyposażenia technicznego i aparatury badawczej przekracza 8 mld zł, co odpowiada ok. 1,1 proc. wartości produkcyjnych środków trwałych w przemyśle uspołecznionym.

Na badania wydajemy dużo, a tempo wzrostu tych wydatków jest dwukrotnie wyższe od tempa wzrostu dochodu narodowego. W ub. r. nakłady na prace badawcze i rozwojowe oraz wdrożeniowe osiągnęły w przeliczeniu na 1 zatrudnionego

go w gospodarce narodowej ok. 1.350 zł. Jest to wskaźnik odpowiadający potencjałowi krajów średnio rozwiniętych.

Mimo rozbudowy bazy naukowo-technicznej, efekty produkcyjne jej działalności nie są zadowalające. Liczba prac naukowych wdrożonych i należyście upowszechnionych jest zbyt mała. Dla zaplecza naukowo-technicznego gospodarki wynosi ona średnio 10-20 proc. prac prowadzonych. Oczywiście — nie wszystko, co powstaje w gabinecie naukowca, w pracowni technicznej czy biurze konstrukcyjnym, może mieć efekt produkcyjny. Chodzi jednak o to, aby nauka i nowa technika miały głos decydujący w nieustannej modernizacji produkcji, by były one dźwigniami wzrostu gospodarczego w większym niż dotychczas stopniu.

### Koncentracja badań

W 1970 r. nastąpiła znaczna koncentracja wysiłku badawczego na problemach najważniejszych dla gospodarki. Plan na 1968 r. obejmował jeszcze 280 problemów, plan tegoroczny — 179 problemów, a projekt planu na 1970 r. ograniczono do 131 problemów.

W przyszłym roku znacznie wzrosną nakłady na rozwój nauki i techniki. Projekt planu przewiduje, iż wpłaty przedsiębiorstw na Fundusz

(Dokończenie na str. 4)

### Nauka — współtwórcą dochodu narodowego

Oficjalnego potwierdzenia doczekała się wysuwana od pewnego czasu teza, iż nauka jest częścią sił wytwórczych i bezpośrednim współtwórcą dochodu narodowego. Jej rozwijanie jest jedyną drogą zapewnienia polskiej gospodarce szybkiego tempa wzrostu. Efektywność i społeczną przydatność nauki mierzy się możliwością zastosowania wyników badań w praktyce. Nie ma jednak postępu dla postępu — efekty ekonomiczne są jedyną miarą słusznosci stosowania nowych osiągnięć naukowych i technicznych. Kryteria nowoczesności produkcji należy określić na ostre metody selekcji i oceny, adekwatnych do poziomu światowego. Tylko nowoczesna produkcja, opłacalna według cen światowych, powinna być intensywnie rozwijana.

Obrady i dokumenty IV Plenum przyniosły także wiele nowych poglądów i ocen w

## Sałatka świąteczna

### Kobiety niepożądane na Antarkydzie

73-letni amerykański profesor geologii Laurence Gould, który spędził 40 lat na Antarkydzie, wypowiedział się przeciwko udziałowi kobiet w pracach naukowych zarówno na tym kontynencie, jak i w Arktyce.

Przed powrotem do domu oświadczył przedstawicielom prasy: „Ogarnia mnie rozpacz na widok pracujących tu kobiet, które wtargnęły na ostatni skrawek ziemi zarezerwowany do tej pory dla mężczyzn”.

### Uprowadzenie samolotu — na ekranie?

Carlo Ponti, słynny reżyser i mąż Sophii Loren oświadczył, że pragnie zrealizować film oparty na autentycznym wydarzeniu — uprowadzeniu samolotu amerykańskiego do Włoch przez Rafaela Minichiello, komandosa z armii USA. Główną rolę w filmie miały grać sam porwany.

### Duma Amerykanów

Jeśli dotychczas Amerykanie czuli się rozgoryczeni, że nie do nich należy światowy rekord w maratońskiej konkurencji strzyżenia włosów, to obecnie mogą odetchnąć z ulgą.

Guy Mudd, fryzjer męski z St. Louis, odebrał ostatnio ten rekord szkockiemu i japońskiemu golibrodzie, strzygąc non-stop przez 72 godziny, podczas gdy tancerki zatamali się z wyczerpania po dwóch zaledwie dobach.

Mudd ostrzyżył przez ten czas 313 klientów i oświadczył: „Dumny jestem z uzyskania tego rekordu dla Ameryki”.

# Ocalmy od zapomnienia

„Lalkonik”, szopki krakowskie, „Wianki”, „Rękawka” — w kim spośród mieszkańców naszego miasta (i nie tylko) słowa te nie budzą żywego poruszenia serca! Toż to nasze, piękne starodawne tradycje, które zabytkową architekturą i współczesnym pulsem ulic Krakowa zrosiły się tak, jak panorama Starego Miasta — spleciała z nowoczesnymi osiedlami i potężną Iluzją im. Lenina.

Ale wspomniane na wstępie, powszechnie znane i uznane już tradycje — to nie jedyne, godne ocalenia w pamięci ludzkiej sprawy i obyczaje. Był Kraków tym z polskich miast, w którym od wczesnego średniowiecza szczególnie mocno i pięknie rozwijało się rzemiosło, dające następnie przez manufaktury — początek przemysłowi i powstaniu klasy robotniczej.

Toteż tu niewątpliwie wykształciło się i przyjęło w życiu codziennym oraz odświętnym na pewno większe od dziś znanego nam, wielkie bogactwo obyczajów właściwych ludowi miejskiemu: robotnikom i rzemieślnikom. O folklorze miejskim i podmiejskim Krakowa wiemy wciąż, mimo rozwiniętych badań naukowych — niestety — zbyt mało. A przecież wśród mieszkańców naszego miasta nie brak z pewnością ludzi, którzy bądź sami pamiętają, bądź od starszych od siebie wiele na ten temat słyszeli, albo też — w domowych skrytkach — przechowują zapisy, dokumenty, ilustracje i rozmaite przedmioty związane z tym, co nazywamy właśnie folklorem robotniczym, miejskim i podmiejskim Krakowa.

Pragniemy wspólne to bogactwo OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA, utrwalić i —

kto wie? — przyczynić się do wznowienia najpiękniejszych zwyczajów, które ojcowie nasi stworzyli.

Ten cel mając na uwadze: „Echo Krakowa”, Muzeum Etnograficzne i Teatr Regionalny w Krakowie

ogłaszają Wielki Konkurs pod hasłem: OCALMY OD ZAPOMNIENIA

Może w nim wziąć udział każdy, kto zna, posiada i przedstawi Muzeum Etnograficznemu w Krakowie celem zarejestrowania:

● Teksty i ewent. melodie pieśni, piosenek, przyspiewek, gawęd, oracji, monologów, scenek rodzajowych — związanych z pracą i zabawą środowisk robotniczych, miejskich i podmiejskich.

● Kostiumy lub przedmioty związane z pewnymi zawodowymi i miejskimi obrzędami i zwyczajami (np. ubiory okazjonalne — od pracy i od święta, stroje cechowe, lalki szopkowe itp.);

Chodzi zarówno o materiały pisemne, druki (np. stare kalendarze robotnicze), pamiętniki w swych fragmentach traktujące o interesującym nas przedmiocie, — jak o relacje ustne. Te ostatnie (także osobiste wykonanie zapamiętanych, dawnych piosenek) mogą być utrwalone przez Muzeum na taśmie magnetofonowej.

SPECJALNIE INTERESUJĄ NAS obyczaje, które istniały w starych przedsiębiorstwach przemysłowych Krakowa (m. in. dawna fabryka Zieleniewskiego, b. Garbarnia na Ludwinowie, stara Gazownia i Elektrownia Miejska, „Solvay”, wapienniki i cegielnie) — związane z przyjmowaniem młodych do pracy, nauką zawodu, „wyzwolinami”, obchodami świąt i rocznic. Nie pominiemy też zanikających rzemiosł, zawodów i zajęć, reprezentowanych przez takie postacie, jak np.: doróżkarz, flisak, kominiarz, druciarz, zdun, katarzyna, malarz — obrabianik, przepukpa, rybak, włóczęk itp.

Najciekawsze, najbardziej cenne przedmioty i relacje zostaną wyróżnione nagrodami.

W skład Komisji Konkursowej wchodzi: prze-

wodniczący — prof. dr ROMAN REINFUSS — kier. Pracowni Badania Sztuki Ludowej Instytutu Sztuki PAN w Krakowie, członkowie: mgr HENRYKA KITLIŃSKA — kier. Wydziału Kultury Prez. WRN w Krakowie, doc. dr WŁADYSŁAW KWASŃNIEWICZ — katedra Etnologii Ogólnej i Socjologii UJ, ZOFIA MIKULSKA, PIOTR PIATEK — Teatr Regionalny, mgr TERESA STANISŁAWSKA — redaktor naczelny „Echa Krakowa”, mgr TADEUSZ STARZEC — kier. Wydziału Kultury Prez. RN m. Krakowa, mgr EDWARD WALIGÓRA — dyrektor Muzeum Etnograficznego w Krakowie, MARIJA WOJCIECHOWSKA — sekretarz WKZZ w Krakowie d/s kultury.

Konkurs trwa do dnia 28 II 1970 r.

Przedmioty i materiały zaopatrzone krótkim opisem, a także imieniem i nazwiskiem oraz adresem zamieszkania nadsyłającego należy przesyłać do Muzeum Etnograficznego w Krakowie plac Wolnica 1 tel. 637-63, 633-58 lub dostarczyć osobiście codziennie z wyjątkiem wtorków w godzinach od 8 do 15 i od 17 do 21. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 14 marca 1970 r.

## Wokół wigilijnego stołu

Nastrój wigilijnej nocy kojarzy nam się zazwyczaj z atmosferą rodzinnego domu, choinki, stołu, za którym zasiada cała rodzina, aby wspólnie „czuwać” do późnych godzin nocnych. Bo „wigilia” znaczy — po łacinie — właśnie „czuwanie”. Jest to chyba jedno z najbardziej polskich świąt. Tradycja chrześcijańska spłótła się bowiem z przedchrześcijańskimi zwyczajami pogańskimi a przemiany ostatniego ćwierćwiecza sprawiły, że dla bardzo wielu ludzi jest ona świętem całkowicie świeckim.

Obydwa te wątki — tradycji chrześcijańskiej i tradycji pogańskiej — długo walczyły o lepsze przy wigilijnym stole. Jak pisze w wydanej w Sandomierzu tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej broszurze pt. „Zwyczaj i przesady ziemii opoczyńskiej” ks. Wawrzyniec Siek, w wieczór wigilijny stawiano się na stole — w każdej niemal wiejskiej chacie — niewielką miseczkę, do której należało odłożyć pierwszą łyżkę z każdej potrawy... dla czarownicy. Była to prosta kontynuacja staropogańskiego, słowiańskiego zwyczaju udobruchania złych duszków domowych, psotnych skrzatów i wiedźm, które nawiedzały domostwo. Podobnie — spożywając dania z fasoli — domownicy podrzucali drugą łyżkę fasoli pod sam pułap, aby obficie rodzica. O północy szło się do obory, aby posłuchać, co mówią bydła. Model wiejskiej pobożności katolickiej godził doskonale tradycję chrześcijańską z wierzeniami pochodzenia pogańskiego. Gdy siadła wrona na kalenicy, gdy zadzwoniło w prawym uchu i gdy jeszcze na dobitkę nad ranem w dniu Bożego Narodzenia czarna kura w izbie zapięta, tłumaczono to jako złą wróżbę.

Było tych rad, przestroż i zakazów co niemiara, jak choćby taki: „W niedzielę (w Boże Narodzenie) żebyś chleba nie rozczyniała, bobyś po śmierci po pas we krwi stała”. Czasem miały one jakiś sens wychowawczo-umoralniający, czasem — nawiązywały do baśniowych czasów Popieła i Piasta. Większość tych zwyczajów już dawno zanikła lub zanika. Nie tylko no

skutek zwalczania „zabobonów” przez Kościół katolicki, który zresztą świadomie adaptował i włączył w strumień katolickiej tradycji wiele wątków pogańskich, ile z powodu przemian cywilizacyjnych wsi polskiej.

Niejedyn wiejski zwyczaj przeniknął do środowiska miejskiego. I wplótł się na stałe w żywy nurt polskiej tradycji wigilijnej. Chowanie siana pod obrus, obserwowanie, kiedy zaświeci na niebie „pierwsza gwiazda” — wszystko to są obyczaje żywcem przeniesione ze wsi do miasta. Z wyjątkiem samej choinki. Wyparła ona dawniejszą jemiolę, zawieszoną u powąty a przywędrowała do Polski z Zachodu dopiero w połowie XIX wieku. Sposób jej ubierania uległ także znamienym przeobrażeniom. I dziś ploną na niej świeczki, lśnią kolorowe bombki i wiją się lańcuchy (z „anielskim włosom” włącznie), rozbłyskują „zimne ognie”, zwisają jabłka, orzechy i cukierki. Znacznie natomiast starszymi rodowodem od choinki może wykażać się polska koleda, no i szopka, zwłaszcza zaś szopka krakowska.

A przecież — jeżeli dobrze poszperać w przeszłości, to okaże się, że sam zwyczaj święcenia nocy wigilijnej jest także przedchrześcijański. Wiąże się on ze starożytnym kultem solarnym (słonecznym), który na terenie rozległego Imperium Romanum odżył w postaci mitraizmu (od boga Mitry) i rywalizował dość skutecznie z chrześcijaństwem w pierwszych wiekach jego rozwoju. Chrześcijaństwo zasymilowało wiele wątków starodawnego kultu solarnego ze święceniem niedzieli włącznie. Zapewniło mu to przewagę nad kultami konkurencyjnymi i uczyniło elementem tradycji ludowej.

W Polsce odbudowanej ze zgliszcz i popiołów, w Polsce socjalistycznej, w której jedność działania wierzących i niewierzących stała się faktem dokonany, wigilijne obchody nabrały jeszcze innego charakteru. Stały się świętem bardziej niż kiedykolwiek rodzinnym i świeckim.

ANDRZEJ TOKARCZYK



# Rosną wymagania społeczne i zawodowe Dziś inżynier musi być też ekonomistą

Gospodarka narodowa wkracza w nowy jakościowy okres rozwoju. Przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego wymaga skoncentrowania wysiłku inwestycyjnego na te dziedziny, które decydują o unowocześnieniu i podniesieniu efektywności gospodarczej. Nieodzowne jest stosowanie rachunku ekonomicznego jako jednego z głównych kierunków usprawniania i wyższej efektywności nakładów inwestycyjnych.

Na temat roli inżyniera w nowoczesnych procesach inwestycyjnych mówi doc. dr **TADEUSZ PAŁASZEWSKI**, kierownik Katedry Planowania i Ekonomiki Politechniki Warszawskiej.

Współczesny inżynier architekt i budowlany musi być jednocześnie urbanistą, znać zagadnienia socjologiczne i biologiczne, najnowsze rozwiązania konstrukcyjne i materiałowe, problemy wynikające z ekonomiki produkcji i planowania. Dlatego mam nadzieję, że zakrojone na szeroką skalę unowocześnianie programów szkolnictwa wyższego rozwiąże problem szkolenia inżynierów, również w zakresie ekonomii, która wciąż stanowi nikły margines w ogólnym przygotowaniu do zawodu. **Rachunek ekonomiczny jest bowiem pierwszorzędnym zagadnieniem w szerokim łańcuchu procesu inwestycyjnego.**

Jeżeli dawniej o kształcie miast decydowała częstokroć architektura poszczególnych budowli — to dzisiaj w coraz większym stopniu — całych osiedli, zespołów obiektów i potrzeb regionów gospodarczych. Problemy współ-

czesnej architektury muszą być ściśle sprzężone z zagadnieniami programowania, planowania przestrzennego, regionalnego i krajowego, a także — wykonawstwa budowlanego.

Niestety zjawisko „ucieczki” od mało znanych przez inżynierów zagadnień ekonomicznych daje się zaobserwować nie tylko w dziedzinie projektowania, ale także w innych ogniwach procesu inwestycyjnego. Jest to zjawisko tym bardziej niebezpieczne, że zakres inwestycji w naszym kraju wciąż się powiększa.

Polska nigdy tyle nie inwestowała, nigdy tyle nie budowała. W obecnym planie 5-letnim przeznaczono na inwestycje 860 mld zł. W nowym planie 1971—75 nakłady na inwestycje osiągną kwotę 1.260 mld zł. Ten widoczny wzrost nakładów na inwestycje wymaga powszechnego stosowania rachunku ekonomicznego. Gdy się bu-

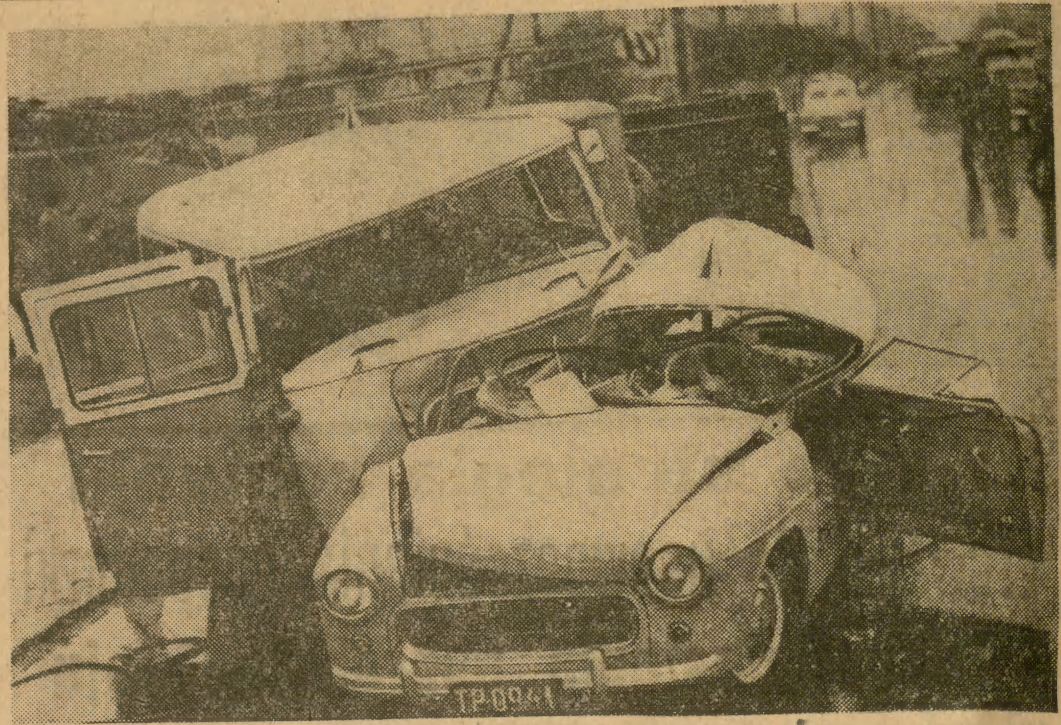
duje za pieniądze społeczne — odpowiedzialność za ich właściwe wykorzystanie staje się szczególna — odpowiada się bowiem przed całym społeczeństwem.

Zagadnienie ekonomiki musi być rozpatrywane w układzie kompleksowym. Uważam, że bez uwzględnienia analizy ekonomicznej wszystkich istotnych elementów decydujących o efektywności zamierzeń inwestycyjnych, nie można oczekiwać ich poprawy.

Ekonomiką inwestycji zainteresowane są wszystkie resorty, których działalność wpływa na skuteczny efekt harmonijnego rozwoju gospodarki narodowej. Zarówno więc chemia, hutnictwo, jak i resorty zdrowia, gospodarki komunalnej, komunikacji czy kultury — wszyscy, którzy budują. Żaden jednak z resortów nie zajmuje się problematyką inwestycji w sposób zintegrowany.

Zastanawiając się nad problemami stworzenia odpowiednich warunków dla stosowania rachunku ekonomicznego inwestycji, zapewnienia mu należytego wpływu na wszystkie ogniw procesy inwestycyjnego i na wszystkie jego etapy od programowania poczynając — musimy dojść do wniosku, że istnieje pilna potrzeba rozwinięcia szerokiego, a jednocześnie ściśle zintegrowanych badań naukowych w zakresie ekonomiki inwestycji. Ma swoich proktorów, wynawców i licznego grono naukowców ekonomiki handlu, ekonomiki transportu, ekonomiki produkcji i inne ekonomiki stosowane.

Jeżeli natomiast chodzi o ekonomikę inwestycji, badania są rozproszone i wprawdzie różnymi zagadnieniami w tej dziedzinie zajmuje się niemało placówek naukowo-badawczych, ale ani jedna w sposób kompleksowy. Tymczasem badania kompleksowe są niezbędne nie tylko z punktu widzenia opracowania jednolitej metodologii, opracowania odpowiednich wzorów porównawczych, ale także rozwoju badań inwestycji już zrealizowanych.



Rozmowy „Echa”

## Nie ma mocnych na drogach — stwierdza mistrz kierownicy Sobiesław Zasada

**C**zy pozwala Pan sobie na prowadzenie samochodu jedną ręką i w ogóle na kawalerski styl jazdy? — pytamy asatutowego polskiego automobilizmu **SOBIESŁAWA ZASADĘ**, odwiedzającego Kraków po powrocie z rajdu w Warszawie, a przed wyruszeniem na trasy treningowe Ameryki Południowej.

— Po co w ogóle jedną ręką, skoro można prowadzić samochód wyłącznie jedną nogą? Tak właśnie myślałem bardzo dawno temu, kiedy zdawało mi się, że jestem dobrym kierowcą, chociaż — tak naprawdę — nie zasługiwałem wówczas na to miano. Obecnie wiem, że zbyt swobodny styl jazdy nie tyle jest sztuką, co jednym z przejawów chęci imponowania lub nonszalancji, bardzo niebezpiecznego szarżowania, bo z reguły nie dające-

go możliwości błyskawicznej reakcji w razie napotkania na drodze jakiegokolwiek przeszkody. Odpowiadam więc zdecydowanie: zawsze kieruję samochodem trzymając obydwie dłonie na kole kierownicy. I podkreślam stanowczo: im kierowca lepiej jeździ, tym bardziej powinien być wyczulony na bezpieczeństwo innych.

— Właśnie, zwracamy się do Pana, ciesząc się autorytetem znakomitego kierowcy, z prośbą o uwagi na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego, zwłaszcza w ciężkich warunkach zimowych...

— Z problemem bezpieczeństwa ruchu w każdych warunkach, a już szczególnie w czasie jesienno-zimowych mgieł i mżawek, śniegów i zamieci wiążą się zagadnienia utrzymania w absolutnej sprawności technicznej pojazdów samochodowych i bezwzględne przestrzeganie przepisów oraz kultury jazdy.

Odpowiednie przygotowanie techniczne pojazdów zapewniają dobre ogumienie i wyregulowane koła, sprawnie działające amortyzatory, hamulce i układy kierownicze, a także kompletne i bezbłędnie ustawione reflektory. Chodzi zwłaszcza o wyregulowanie świateł mijania tak, by nie oślepiły drugiego kierowcy, gdyż jest to zawsze broń obosieczna; wygrywa ten, kto ma lepiej ustawione i silniejsze światła oraz mocniejszy wzrok i mocniejszy nerw.

Osobiście ustępuję słabszemu i innym do tego gorąco zachęcam. Ze wszystkich obowiązujących przepisów najbardziej respektuję ten nakazujący stosowanie świateł mijania we mgle i śniegicy o-

raz podporządkowuję się mu — z własnej woli — także w dniu pochmurne o późnych porankach i wcześniej zapadającym zmroku. W takiej sytuacji stosowanie świateł mijania zawsze pomaga; istnieje wtedy lepsza możliwość sygnalizowania swojej obecności na drodze innym kierowcom i wszystkim znajdującym się w najbliższym otoczeniu.

A każdy kierowca, jeśli nie chce doprowadzić do wypadku lub choćby stworzenia zagrożenia w ruchu, musi pamiętać, że droga nie służy tylko jemu. I na tym właśnie polega, najogólniej mówiąc, sens wyczerpania na kulturę jazdy.

— Przejdźcie od jazdy samochodem w warunkach letnich do jesienno-zimowych nie odbywa się dla kierowcy bez wstrząsu?

— Można by długo mówić o zawiłościach zmiany techniki jazdy na pograniczu lata i jesieni, a następnie — jesieni i zimy. Może posłużyć się następującym przykładem. Otóż, drogę z Krakowa do rodzinnej Bielska z chwilą pierwszego opadu śniegu pokonywałem w tym roku z szybkością 40 km/godz. podczas gdy zaledwie kilkanaście dni wcześniej jeździłem po niej osiemdziesiątką. W drodze powrotnej do Krakowa, mimo śniegu, nabrałem już pewnej odwagi.

Przechodzenie przez krytyczną barierę równało się zdwojonej ostrożności. Pierwsze kroki (na kołach) w nowych warunkach są zawsze nieporadne i dopiero można zapanować nad samochodem po oswajeniu się ze ślizgawicą. Chociaż nigdy, nawet wówczas, nie będzie to jazda taka, jak po suchej nawierzchni. I dlatego jedyną receptą, jeśli się spełni podstawowe wymogi bezpieczeństwa — jest stosowanie super ostrożnej jazdy.

— Występuje Pan także, przynajmniej od czasu do czasu, w roli pieszego. Co by Pan mógł powiedzieć w interesującej nas sprawie z tej pozycji?

— Nie można nigdy demonstrować przywileju pierwszeństwa na „zebrach” (nb. taki wg znolizowanych przepisów Kodeksu Drogowego nie istnieje), lecz przechodzić w sposób energiczny, zdecydowany. Droga hamowania pojazdu po opadach jest dłuższa, samochód może wpaść w poślizg, a wtedy nieszczenie gotowe.

— Dziękując za rozmowę, życzymy Panu dalszych sukcesów rajdowych, a wszystkim kierowcom — przestrzegania Pańskich wskazówek.

Rożmowę przeprowadziła:  
**ZOFIA MALINOWSKA**

### MONITOR RÓŻNYCH CIEKAWOŚCI KRAKÓW Historia-Ludzie-Zabytki

#### Mistrz Twardowski

#### „Famosus magus sive praestidigator”

**C**o znaczy „słynny mag czyli czarnoksiężnik”. Tak nazwał Twardowskiego nadworny lekarz króla Zygmunta III, Joachim Possel w swoim dziele pt. „Historia Polonae, Compendium Historiae Possellanae” z 1624 roku.

Czy Twardowski był postacią historyczną, czy tylko legendarną? Od z górą już dwustu lat trwa spór na ten temat. Wczesniej od Possela wspomina o Twardowskim Łukasz Górnicki w „Dworzaniach polskich” (1566 r.). Nie zachowało się jednak wiele danych historycznych dotyczących słynnego czarnoksiężnika. Droga upartych poszukiwań w archiwach, odczytania na nowo i porównania zachowanych zapisów, nieraz sprzecznych ze sobą, naukowcy ustalili, że Twardowski jest postacią historyczną, że żył w XVI wieku, kształcił się w Wittenberdze, następnie przyjechał do Krakowa, przez pewien czas pełnił nawet urząd korniejszego na dworze Zygmunta Augusta.

Zawsze żywa tradycja ludowa spowodowała, że Twardowski stał się bohaterem wielu legend. Na jego temat napisano bardzo dużo wierszy, poematów, sztuk scenicznych, powieści, ba, operę, balet a nawet nakręcono film.

Wymienimy niektóre z nich: „Twardowski na Krzemionkach” J. N. Kamińskiego (opera, prapremiera tej opery odbyła się w 1825 r. we Lwowie), ballady „Tułaj” i „Pani Twardowska” A. Mickiewicza, „Mistrz Twardowski” J. I. Kraszewskiego, „Mistrz Twardowski, pięć śpiewów o czynie” L. Staffa, „Pan Twardowski, poemat w XVIII pieśniach” L. Rydla, „Pan Twardos Twardowski” W. Sieroszewskiego. W 1921 r. odbyła się prapremiera baletu L. Różyckiego „Pan Twardowski”, a w 1936 r., wg scenariusza W. Gąsiorowskiego i A. Sterna, reżyser H. Szaro nakręcił film „Pan Twardowski”.

#### Bohater legendy

Wiele legend o Twardowskim związanych jest z podwawelskim grodem. Przez dłuższy czas mieszkał on w Krakowie, „zwoził lud swymi sztukami, wskutek czego uważano go za czarodzieja”, był „zręcznym kuglarzem i dowcipnym filutem”. W grocie położonej niedaleko Krakowa (dzisiejsze Skalki Twardowskiego) zawarł z diabłem układ: „cyrograf na byczej skórze podpisałeś ty, i biesy miały słuchać twego rytmu”.

Znany był nie tylko na Wawelu, gdzie wywoływał ducha Barbary Radziwiłłówny, lecz przede wszystkim na krakowskim Rynku. Właśnie na rogu Rynku i ul. Szepeńskiej znajduje się po dziś dzień pałac Krzysztofory. W piwnicach tego pałacu wielki alchemik miał swoją pracownię, w której z metali wytapiał szlachetny krzyszec oraz... odmładzał ludzi. Tak! I ta sztuka nieobca była Twardowskiemu. Do operacji kosmetycznej potrzeba było wielu ingrediencji: ziół, korzeni, maści przeróżnych, a nawet rogu jednorozca kopalnego, pewnych części mumii i „odmładzającej” wody. Osobie poddającej się operacji mistrz dawał usypiający napój, a potem wkładał ją do kotła, smarował maściami, gotował i kropił „cudowną” wodą. „Przez cały czas dusza wyjęta z ciała siedziała w dobrze zaspuntowanym stoju. A gdy wrzeszcze ciało zostało odmłodzone, świeże i gotowe na jej przyjęcie, wpuścił ją Twardowski ostrożnie w usta trupa, który natychmiast z wolna ożywać zaczął, poruszać się, rumienić...” (J. I. Kraszewski — „Mistrz Twardowski”).

Pewnego razu Twardowski, wraz ze swym uczniem — Maćkiem, trafili do karczmy „Rzym”. Resztę państwo znacie... Diabeł miał go już „porwać jak swego”, ale nie w ciemności bity Twardowski salwował się ucieczką: zaczął śpiewać kantyczki, wsiał na koguta i — jako pierwszy selenonauta — wylądował na Księżycu. Od tej pory w każdy pogodny wieczór Maćki, który też tam się znalazł zamieniony w pajaczkę, opuszcza się po nocy pajęczym na Rynek, właśnie koło Krzysztofory, dowiada się wszystkich nowin „plotek, nie-plotek” krakowskich i po powrocie zdaje relację Twardowskiemu.

Co będzie jednak, gdy rozszerzy się eksploracja Srebrnego Globu? Gdzie wtedy będziemy szukać Twardowskiego?

M. KASPRZYK

## Nowa strategia rozwoju

(Dokończenie ze str. 3)

Postępu Technicznego i Ekonomicznego wyniosą w roku przyszłym 5.370 mln zł, tj. będą wyższe w porównaniu z br. o ok. 18 proc.

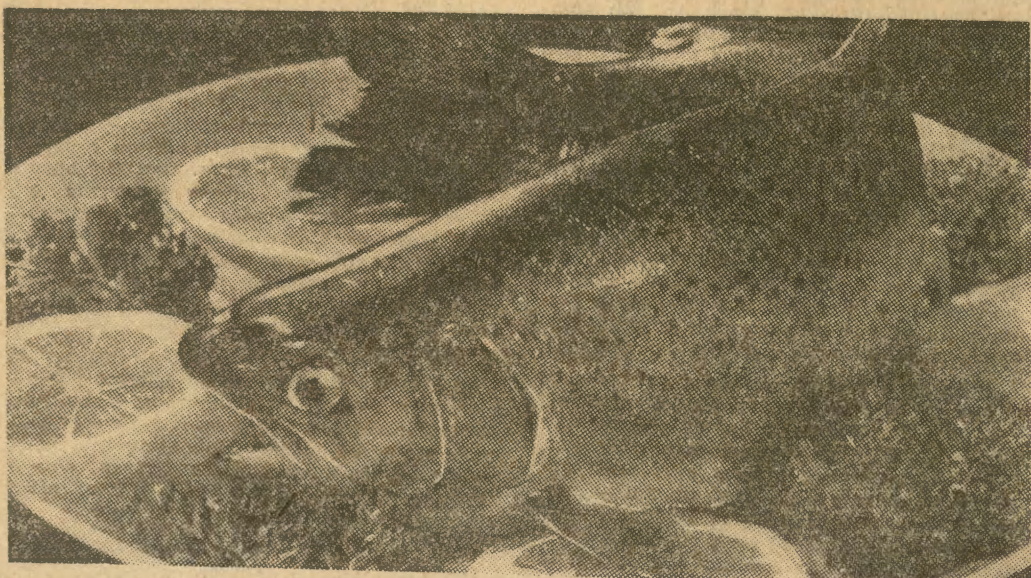
Na realizację węzłowych problemów naukowych i technicznych przeznaczony w roku przyszłym z FPTE ponad 1.065 mln zł, tj. o ponad 300 mln więcej niż w br. Oznacza to będzie koncentrację na problemach szczególnie ważnych, o dużej wadze gospodarczej.

Nakłady na inwestycje w bazie naukowo-technicznej, przeznaczone na wyposażenie w maszyny, urządzenia, apa-

raturowe i budowę nowych pomieszczeń wynosiły w 1965 r. ok. 0,6 proc. całości inwestycji gospodarczych. Plan na 1970 r. przewiduje, iż stanowią one będą 1,09 proc. globalnych nakładów inwestycyjnych.

Zmiany uchwalone przez IV Plenum będą realizowane w roku przyszłym i następnych, a ich działanie rozciągnie się na długie lata. Stawką wykonania tych zadań jest zmniejszenie dystansu dzielącego nas obecnie od krajów wysoko rozwiniętych, unowocześnienie naszej gospodarki, podniesienie dobrobytu.

TADEUSZ A. JACEWICZ





Człowiek i architektura krajobrazu

# W Tatry powraca dawne piękno przyrody

Kiedy ceper nogę na peronie zakopiańskiego dworca postawi i wzrok ku górom — przypadkowo „czynnym” w danym dniu odwróci — powinien sobie powiedzieć, że o piętrzącym się przed nim masywie Tatyr nic właściwie nie wie. Milionowe rzesze turystów snują się Krupówkami, stoją w malowniczym ogonku pod Gubałówką, usiłują wtargnąć do kolejki na Kasprowy, lub spuszczają czas w „Europejskiej”. Czasem krótki — bo męczący — spacer — spacer w Jaszczurówkę lub do Doliny Białego. I pobyt w górach „mamy z głowy”.

Problemy Tatyr mało kogo obchodzą poza ludźmi oddanymi im sercem i duszą, ratującymi to co się jeszcze da ocalić z tatrzańskiej przyrody. Gra idzie o wielką stawkę: czy nasze Tatry będą kiedyś tak wyglądały jak lyse góry Grecji lub Jugosławii? Alarm w tej sprawie podniesiono jeszcze na czas i wszystko wskazuje na to, że bitwa zostanie wygrana. Jej punkty strategiczne to sprawa pasterstwa, własności terenów i zalesień.

Od XIII—XIV wieku pasły się w Tatrach owce. O tym, gdzie się pasły i w jakiej ilości decydował pasterz, czyniąc tak, jak mu było najwygodniej. I tak trwało do 1957 r., kiedy to dwunastotysięczne jeszcze stado z prawdziwą przyjemnością obskubywało rzadkie rośliny, wyrzywało kopytkami poszycie, do-

biało się do liściastych drzew. I choć już w 1948 r. ustalono, że do wypasu nadaje się tylko 248 ha — do terenów pasterskich zaliczano nadal 9400 ha lasów, nagich zboczy, turni czy alpejskiej murawy. Wycisnęły więc owce na Tatrach swą niszczącą pieczęć, a ludzie nie oszczędzali gór, ani lasów. Tatrzańska przyro-

da zaczęła się cofać, uciekać przed pasterstwem. Zjeżdżały do potoków całe przepędowe zbocza, wysychały potoki, drzewa chroniły się w niedostępne miejsca. Wypas kosodrzewiny spowodował erozję, przybijało nagich skał i litych polan. Wspaniałe bory lipowe ustąpiły ze 110 ha — tak, że pozostały już tylko na 40 ha. Buczyzna, posiadająca ongiś 600 ha ściągnęła się do połowy. Ze 120 hektarów górskich jaworzyn, pozostało sześć, kosodrzewina uciekła wysoko. Łąki kośnie ze spiskim szafranem poczęły się zmieniać w boiska.

Wypędzenie owiec z Tatyr radykalnie zmieniło sytuację, a wykupienie przez państwo już niemal całego Tatrzańskiego Parku Narodowego (w 1973 r. nastąpi całkowite zakończenie akcji), pozwoliło odetchnąć tatrzańskiej przyrodzie, zachować lub odnowić to co w niej najcenniejsze. I oto jesteśmy świadkami, jak w ciągu niewielu lat Tatry poczynają ponownie dziczeć. Racjonalna gospodarka daje wspaniałe wyniki. Dzięki zalesieniom powraca w Tatry: buk, lipa, jesion, jodła, modrzew, głęboko wkorzeniając się w glebę, nie kładąc się pod naporem halnego wiatru. Drzewa liściaste — ongiś przysmak tysięcy kóz i wielu tysięcy owiec, mogą swobodnie się rozwijać. Przeplata się nimi drzewostany świerkowe, łatwo poddające się zniszczeniu, bo płytko wkorzone. Niedawno stwierdzono, że po regeneracji drzewostanu na Jaworzynie ponownie ukazał się potok. A sprawa wody nie jest obojętna nie tylko dla gór. Bo choć te stanowią zaledwie 9 procent powierzchni, lecz rutują na 30 proc. zasobów wodnych w kraju. Niedźwiedź, orzeł i kruk — coraz częściej pojawiają się na terenach, na których niegdyś panowały. A na jednym, małym poletku można znów spotkać 100 gatunków różnych roślin.

210 kilometrów kw. liczy Tatrzański Park Narodowy. Gdy go tworzono w 1954 r. (do 1960 r.) trudno było uwierzyć w jego żywot. Ponad 8 tys. ha stanowiła własność prywatna, a w tym 5600 ha, to rozdrobnione poletka, związane z pasterstwem, należące do setek, często zupełnie nie ustalonych gospodarzy. Cięż-

ła wszędzie tzw. służebność: zbiór chrustu, wypas, przepęd, itp. Ponad 56 mln zł już wydał skarb państwa na wykup drobnej własności, a ile z tym było korowodów, zanim rozwikłano setki transakcji, przeprowadzanych przez setki lat na słowo. Teraz do wykupu pozostała tylko hala Uplaz.

Dzięki tym wszystkim posunięciom, dzięki ogromnym nakładom i uporowi setek milio-  
ników gór i ich przyrody — Tatry ponownie dziczeją, bo tego chcemy. Chcemy, aby powróciły w nasze góry warunki, jakie istniały tu przed pasterstwem. Bo tylko takie góry służą odnowie sił człowie-

MARIA KWIATKOWSKA

Piękno Tatyr. Dzikie, naturalne.

CAF — Olszewski

Zanim Wertyński śpiewał romanse

## Była bałabajka

Nie znajdziesz chyba w świecie tak rozpiewanego narodu jak Rosjanie. Włoch bierze do ręki mandolinę, a Hiszpan gitarę, by śpiewać przede wszystkim ukochanej. Rosjanin śpiewa wszędzie i przy każdej okazji, w dobrej i złej godzinie, w pracy, po pracy, sam, a jeszcze chętniej w towarzystwie bliskich druhów.

Co bierze do ręki? — Ostatnio wierną harmoszkę, ale harmoszka w rodzinie instrumentów to smarkula ledwie stuletnia. A rosyjskie umiłowanie śpiewu i muzyki sięga wieków. Tam też szukać trzeba korzeni rosyjskiej pieśni przekazywanej z pokolenia w pokolenie, zanim w 17 stuleciu zanotowano pierwsze teksty, a w następnym — nuty.

Na dworach rosyjskich bojarów i książąt bajanowie śpiewali byliny, czyli epickie opowieści o czynach wielkich, owianych legendą. Na odpustach i jarmarkach, na rynkach miast śpiewali ludowi „skomorochoy”, wędrowni wagnerzy. Ich pieśń była bardziej skoczna, bardziej pikantna, nie zawsze miła uszom dostojników świeckich czy duchownych, bo zwalaszca w 17 wieku skomorochów przesładowali cerkiewni duszpasterze.

Rosyjska pieśń, która urzekła świat, ma w sobie coś z byliny, coś z obrzędowej śpiewki, trochę cerkiewnej podniosłości wywodzącej się z Bizancjum, albo spontanicznej wesołości bijącej z czastuszek.

Przygrywali sobie dawniej Rosjanie na gudokach podobnych do skrzypki, na żalankach podobnych do fujarki; perkusję stanowiły bębny i trzyczotki złożone z terkozających deseczek. A wśród tych dawnych ludowych instrumentów była też domra, starsza siostra bałabajki. Jej się też parę ciepłych słów na-

leży, bo to najpopularniejszy, ulubiony instrument rosyjski, któremu prymat odebrała dopiero harmoszka. Ale do dziś śpiewa się przy bałabajce i o bałabajce. Wszak to ona kojarzy się nam ze słynnymi na całym globie romansami!

Romanse, liryczne pieśni solowe narodzili się w ubiegłym stuleciu i zrobiły oszałamiającą karierę zarówno na dworach, jak w mieszczańskich salonach Rosji. Krzyżują się w nich wątki ludowe, operowe i folklor cygański.

M. WILCZYŃSKA

## Radioodbiornik zasilany... piwem

Wśród prezentów gwiazdkowych w Nowej Zelandii wyróżnia się rewelacyjna nowość: radioodbiorniki przystosowane do zasilania energią wytwarzaną przez... piwo.

Wpadł na ten pomysł inżynier Jim Coyle siedząc właśnie nad kuflem piwa. Po zanurzeniu w nim, po prostu dla zabawy, końcówkę woltomierza stwierdził, że powstaje siła elektromotoryczna wystarczająca do zasilania odbiornika radiowego. Skonstruował więc specjalny aparat kieszonkowy, napędzany „piwną” baterią prosto z kufła.

Coyle, którego mózg został przez spółkę Coyle Electronic Industries ubezpieczony na sumę miliona dolarów, twierdzi, że radioodbiorniki te pracują tym lepiej, im mocniejsze jest piwo. Wynalazek ten niewątpliwie byłby atrakcyjny dla licznych u nas „trębaczy”... (Z)

Z dziejów teatru krakowskiego

## Związek na całe życie

Przed kilku tygodniami czytaliśmy w prasie o otwarciu w Bronowicach Małych w dworku „Rydłówka” Muzeum Młodej Polski. Nie będzie może od rzeczy przypomnieć — jako że w tym domu odbyło się „Pana Lucjanowe” wesele — o związkach autora „Zaczarowanego koła” z teatrem krakowskim.

Z wykształcenia doktor praw, a zarazem nieprzeciętny erudyta we wszystkim co dotyczyło literatury pięknej (L. Rydel studiował też na wydziale filozoficznym UJ i za granicą) — zainteresowania swe kierował już od wczesnej młodości w stronę teatru. Literacki zawód rozpoczął od poezji lirycznych. Debiut sceniczny zawiązywał 25-letni poeta nade wszystko dyrektorem nowego wówczas teatru przy pl. Ducha — Tadeuszowi Pawlikowskiemu, opiekunowi i odkrywcy młodych talentów autorskich. On to 10 października 1895 r. wystawił sztukę Rydla pt. „Na marne”, uświetnioną udziałem znakomitej aktorki Antoniny Hoff-

man. do roli Macjusia uroczego aktora ze Lwowa Jana Nowackiego. Przedstawienie zyskało ogromny rozgłos.

Mijały lata. Rydel pozostawał w nieustannym kontakcie z teatrem. Przez dłuższy czas był krytykiem teatralnym krakowskiego „Czasu”. Napisał też szereg utworów scenicznych, m. in. „Betleem Polskie”, „Jeńcy”, trylogię „Zygmunt August” (I. „Królewski jedynak”, II. „Ziote więzy”, III. „Ostatni”), wystawioną w naszym teatrze w listopadzie 1912 r.

Gdy we wrześniu 1915 r. zmarł niespodziewanie Pawlikowski, prezydium miasta powierzyło dyrekcję Teatru im. J. Słowackiego — Lucjanowi Rydłowi. Niestety, pogarszający się stan zdrowia poety był jedną z przyczyn, że w swej jednorocznej kadencji dyrektorskiej osiągnął niewiele poważniejszych sukcesów artystycznych. W kwietniu 1918 r. niemył w przededniu odrodzenia Polski, Kraków po raz ostatni żegnał Pana Młodego z bronowickiego dworku...

Zapomniał jednak Kraków o 50 rocznicy jego zgonu: w teatrach krakowskich nie wznowiono żadnej sztuki Lucjana Rydla.

Upłynąć też musiało pół wieku, zanim Lucjan Rydel doczekał się swej monografii: jest nią opowieść mgr Józefa Duzyka pt. „Droga do Bronowic”. W przyszłym roku przypada 100-na rocznica urodzin autora „Betleem Polskie”, którą upamiętnić nadanie jego imienia i nazwiska szkole podstawowej, znajdującej się w pobliżu pętli tramwajowej przy ul. Bronowickiej.

ANTONI BRAYER



W następnym roku Rydel otrzymał pierwszą nagrodę na konkursie literackim w Warszawie za dramat pt. „Zaczarowane koło”, które Pawlikowski ukazał na scenie 15 kwietnia 1899 r., opracowując osobście kulminacyjne sceny. „Obraz w lesie z drwalem — pisze Solski w swych wspomnieniach — stał się arcydziełem sztuki reżyserkiej...”. Dyrektor sprawdził specjalnie

Wśród kolekcjonerskich zbiorów mieszkańców naszego globu, zdarzają się rzeczy dziwne i niezwykłe. Spotkałem hobbystów szczytujących się kolekcjami pogrzebaczy i splek lamp naftowych i parasoli, sznurówadeł do butów i guzików. Rekordzistą pod względem wielkości eksponatu jest z pewnością pewien Australijczyk, kolekcjonujący od wielu lat... przyczepy tramwajowe.

Skoro padło słowo „rekord”, chciałbym i ja zdradzić swoje „hobby”. Od dłuższego już czasu zbieram i kompletuję informacje prasowe, dotyczące niezwykłych rekordów. Dodam dla ścisłości, że nie dotyczą one wyników sportowych, ani innych podobnych konkurencji. Są to po prostu rekordy absurdu. Nic co ludzkie nie powinno nam być obce i dlatego z pokaznego zбору postanowiłem przekazać naszym Czytelnikom nieco ciekawostek, jako lekturę na święteczny wieczór. Zaczniemy zatem od rekordów kulinarnych.

Cech cukierniczy w Rio de Janeiro upiekł na dzień święta narodowego tort wysokości 45 m, ważący 1.300 kg. Torsem tym podzielono 24 tys. osób przybyłych na tę uroczystość.

Marcel Marlette z Paryża pobit światowy rekord jedzenia ostryg, konsumując w ciągu 1 godziny 420 sztuk. Rekord w zjadaniu surowych jaj należy natomiast od r. 1962 do Anglika Heapa: 24 sztuki w ciągu 2 minut i 11 sekund, a rekord szybkości konsumowania podsmażanych ziemniaków, również do Anglika McEvena: 30 standardowych paczek w ciągu 59 sekund.

Dajmy jednak odpocząć naszym żołądkom i przenieśmy się w inne sektory ludzkiej wytrzymałości. Oto 4 studentów fińskich ustanowiło niedawno rekord siedzenia w fotelu. Przebieg konkurencji na wystawie sklepu meblowego w Jyväskylä, kontrolowany był przez policję. Nowy rekord wyniósł 40 godz., poprzedni — 30 godzin. I jeszcze jeden rekord z krainy tysiąca jezior: fińska studentka Kaisa Enkola została rekordzistką świata w bujaniu się

Przebił on 19 km w 2 godziny, 47 minut i 30 sekund. W Finlandii odbył się maraton plażu. Zwyciężyła 19-letnia kobieta, której udało się ronić łyż przez równo 4 godziny. Rekord świata w podawaniu ręki pobit natomiast australijski student Peter Cremonini, który w ciągu 24 godzin wykonał 12.726 uścisków dłoni i zdobył nagrodę w wysokości 100 dolarów. Cremonini podawał początkowo gołą dłoń, ale musiał założyć rekawiczki, gdy pewien dowcipniś nalał mu na rękę kle-

szych Czytelników, na zakończenie kilka rekordów innego rodzaju. Rekord rozwodów należy do pewnej Amerykanki z Los Angeles, która rozwiodła się 16 razy. Anglię przypisują to tylko temu, iż brytyjskie ustawodawstwo jest pod tym względem bardziej „uciążliwe” od amerykańskiego. Być może, lecz z pewnością nie do tego stopnia, co np. na wyspie Jawie, gdzie rada miejska w Pekalongan postanowiła, że pary pragnące się rozwiść muszą przedstawić władzom... 25 zabitych szczerów, co ma pomóc w zlikwidowaniu plagi tych gryzoni w okolicy.

Rekord rekordów absurdu mają jednak mimo wszystko Anglię. Nie notowany dotychczas w kronikach sądownictwa rekord kramosówstwa pobit londyński prokurator John Buzzard, wygłaszając mowę oskarżycielską, która trwała 6 dni.

W stanie Wisconsin (USA) przeprowadzane są tradycyjnie konkursy na najkrzykliwszego koguta. Mistrzem został kogut zwany „czarny piękniś”, który piął „kukuruku” 28 razy w ciągu 30 minut. W Angels Camp w Kalifornii odbywają się natomiast co roku międzynarodowe zawody skoków żab. Światowy rekord w trójstopku ustalony przed kilku laty wynosi 5 m 13 cm.

I na zakończenie krótka informacja z brazylijskiego dziennika „Corriere la Mancha”: „Doroczna parada osłów w Cordobie wypadła w tym roku wspaniale. Jak zwykle, na jej czele kroczył nasz kochany burmistrz Garcia Padilla”.

ADAM ŻARNOWSKI

## Moje hobby czyli dziwny jest ten świat

w fotelu na biegunach, czyniąc to bez wtychnienia przez 72 godziny i 27 minut.

W zawodach dla gospodyń domowych w Anglii zwyciężyła Eleanora Smith z Leeds, rzucając walkiem do ciasta na odległość 37 m. Mąż jej otrzymał wiele listów z wyrazami współczucia. W Australii natomiast odbyły się pierwsze na świecie mistrzostwa kobiet w rzucie młotem. Rekord przypadł 24-letniej M. Campbell, która osiągnęła odległość 35 m.

W chodzeniu tyłem najlepszym wynikiem na świecie szczyli się 20-letni Anglik Tomy Geritty.

ju. Wyścig sztafety na rękach odbył się na stadionie Uniwersytetu Grahamstown w Płd. Afryce. Wygrał zespół, który przebił w tej pozycji 1 milę, tj. ok. 1.600 m, w czasie 31 minut i 16 sekund.

19-letni Włoch Giuliano Fantoni jest aktualnym posiadaczem rekordu niespania. Wynosi on 272 godz. Poprzedni rekord należał do Amerykanki. W Londynie odbył się w bieżącym roku konkurs gołębni w pozycji do góry nogami i w dodatku z zawiązanymi oczyma. Zwyciężył Michale Geratti, wykonując tę skomplikowaną czynność w ciągu 40 sekund. Aby nie zdręzczać dłużej na-

## SYMPATYCY «LAJKONIKA»!

Dyrekcja Krakowskiej Gry Liczbowej „LAJKONIK” uprzejmie zawiadamia, że w dniu 28 grudnia 1969 r. NIE BĘDZIE LOSOWANIA. — Kolektorzy punktów odbioru kuponów będą przyjmować kupony „LAJKONIKA” do gry 660, losowanej 4 stycznia 1970 r., począwszy od poniedziałku, tj. 22 grudnia 1969 r., do soboty, tj. 3 stycznia 1970 r.

Kolejne losowanie gry premiowanej odbędzie się w NIEDZIELĘ, DNIA 4 STYCZNIA 1970 ROKU.

### Kupno

### Nieruchomości

### Różne

„WARSZAWA”, fabryczny nowy — kupię. Tel. 622-28. 1937-g

SPRZEDAM parcelę w Krakowie, Wróbel, Tar-nów, Lelewela 18/22.

ARTYSTYCZNIE naprawia garderobe — Tkałnia Sztuczna, Kraków, Boh. Stalingradu 22.

## Właściciele i Administratorzy budynków w dzielnicy «Grzegórzki»!

Zakład Energetyczny Kraków — Miasto przystępuje do zmiany napięcia zasilania w energię elektryczną, budynków mieszkalnych na terenie dzielnicy Grzegórzki.

Budynki zasilane dotychczas napięciem 3x220 V będą zasilane, od określonego w harmonogramie terminu, napięciem 3x380/220 V.

Do zmiany napięcia zasilania konieczne jest wprowadzenie uzupełnień i zmian w instalacji — w wewnętrznych liniach zasilających oraz w zabezpieczeniach, jak też przygotowanie odbiorników i urządzeń do tego napięcia. — Wyjaśnia się przy tym, że zmiana napięcia zasilania budynków nie będzie wymagać zmian instalacji i odbiorników w poszczególnych mieszkaniach. Można więc będzie nadal używać tych samych lamp, żelazek, lodówek, odkurzaczy, frotetek itp.

Przełączeń i wymiany wymagać będą jedynie odbiorniki 3-fazowe w zakładach usługowych i handlowych.

Nieprzygotowanie instalacji budynku na dzień określony w niżej podanym harmonogramie spowoduje przerwanie dostawy energii elektrycznej dla całego budynku (wszystkie mieszkania i lokale), do czasu przeobrażenia instalacji. — Dlatego też administratorzy budynków winni w interesie użytkowników i lokatorów przygotować instalację elektryczną budynków do przełączenia w określonym terminie.

### HARMONOGRAM NA ROK 1970

przełączenia sieci kablowej w Krakowie-Grzegórzki z napięcia 3x220 V na napięcie 3x380/220 V — (dla poszczególnych numerów budynków).

- 1) 1 VI — poniedziałek — ul. Bema nr 2, 4, 6, 6a, 3, 5, 7, 11, ul. Olszańska nr 23 25
- 2) 3 VI — środa, ul. Olszańska nr 15, 17, 19, 21, 18, 22, 24, 26, 28, ul. Kona nr 15
- 3) 5 VI — piątek, ul. Olszańska nr 27, 29, 32, 34 ul. Bema nr 12a, 12b, 12c, 14, 16, 15, 17, 19
- 4) 8 VI — poniedziałek, ul. Brodowicza nr 16a, 18, 20a, 20, 22, 24, 24a, 26, 28, 30, 34, 36 ul. Grochowska nr 39
- 5) 10 VI — środa, ul. Orłąt nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 18a, 20, 1, 3, 5, 7, 9, 11, 11a, 13, 15, 17, 19, 21
- 6) 12 VI — piątek, ul. Rusałek nr 3, 8, 10 ul. Norwida 1, 3, 5, 7, 7a, 7b, 9, 11, 13a, 13b, 4, 6, 8, 10
- 7) 15 VI — poniedziałek, ul. Grochowska nr 4, 4a, 4b, 6, 6a, 6b, 8, 10, 12, 3, 5, 9, 11, 13
- 8) 17 VI — środa, ul. Grochowska nr 15, 19, 19a, 21, 31, 35, 37 ul. Bema nr 22, 24, 26, 28, 30, 25, 27, 31, 33, 35
- 9) 19 VI — piątek, ul. Kielecka nr 29a, 29b, 29c, 35a, 37 ul. Orłona nr 2, 4, 6, 8 ul. Sowińskiego nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 5, 7, 9
- 10) 22 VI — poniedziałek, ul. Kielecka nr 32a, 30, 28, 24, 22, 30, 18 ul. Zaleskiego nr 10, 8, 6, 15, 9
- 11) 24 VI — środa, ul. Zaleskiego nr 4a, 4b, 1, 3, 5, 7, stacja benzynowa ul. Brodowicza nr 3 ul. Marchlewskiego nr 5 ul. Misiówka nr 4, 6, 8, 10, 1, 3, 5, 7 ul. Mogińska nr 22
- 12) 26 VI — piątek, ul. Mogińska nr 24, 26 ul. Chłopińskiego nr 1, 3, 5, 7, 9, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, kiosk „Ruch”, kiosk warzywniczy ul. Mogińska (pl. Rondo) kiosk „Kraakus”
- 13) 29 VI — poniedziałek, ul. Marchlewskiego nr 4, 6, 8, 10, 12, 14, 14a, 16
- 14) 1 VII — środa, ul. Mogińska nr 11, 13b, 15a, 15b, 19 ul. Przy Rondzie nr 55, 53, WC Rondo, kioski „Ruch” i „Toto-Lotek”
- 15) 3 VII — piątek, ul. Mogińska nr 25, 31, 33, 37, 39, 43a, 43b, 49, 51, 57
- 16) 6 VII — poniedziałek, ul. Grunwaldzka nr 13, 15, 16 ul. Kasprzowicza nr 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 17, 19, 21, 23, 25, 27
- 17) 8 VII — środa, ul. Zaleskiego nr 16, 18, 20, 22, 24, 26, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46 (ul. Szoferska 1) ul. Grunwaldzka nr 9, 10
- 18) 10 VII — piątek, ul. Rymarska nr 18, 16, 14, 14a, 12, 5/1, 5/6 ul. Moniuszki nr 45, 47
- 19) 13 VII — poniedziałek, ul. Mogińska nr 65, 67a, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 89, 107, 86, 98, 100, 102, 104, 112, magazyny i dyspozytornia PKP
- 20) 15 VII — środa, ul. Cystersów nr 3a, 5, 7a, 7b, 9, 11, 15
- 21) 17 VII — piątek, ul. Mogińska nr 78a, 78b, 57a, 59 ul. Cystersów nr 1, 3
- 22) 23 VII — czwartek, ul. Blich nr 8, 9 ul. Dwernickiego nr 1, 3, 5, 7, 2, 4, 6, 8
- 23) 27 VII — poniedziałek, ul. Sołtyka nr 6, 8, 10, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17
- 24) 29 VII — środa, ul. Grzegorzeczka nr 12, 14 ul. Łazarza, nr 19, 17, 13, 11, 9, 12
- 25) 31 VII — piątek, ul. Sołtyka nr 4 ul. Blich nr 7, 6, 4, 3, 1 ul. Kopernika nr 13
- 26) 3 VIII — poniedziałek, ul. Kollątaja nr 2, 5, 7, 9, 11 ul. Blich nr 5
- 27) 5 VIII — środa, ul. Kollątaja nr 3, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16
- 28) 7 VIII — piątek, ul. Łazarza nr 6 ul. Bujwida nr 1, 2, 3, 4, 5, 3a ul. Sołtyka nr 19
- 29) 10 VIII — poniedziałek, ul. Bujwida nr 6, 7, 8, 2, 10, 11 ul. Łazarza nr 3, 7

Jednocześnie przypomina się wszystkim administratorom i właścicielom pozostałych budynków na terenie dzielnicy Grzegórzki, Zwierzyniec i Kleparz, o konieczności przebudowy instalacji elektrycznej na napięcie 3x380/220 V, najlepiej przy każdym najbliższym remoncie kapitalnym, wzgl. bieżącym. — Informacji na ten temat udziela Zakład Energetyczny Kraków — Miasto Rejon Energetyczny Nr 1 „Kraków” — Kraków, ul. Dajwór 27.

## PRZETARGI

Spółdzielnia Pracy „PIAST” — w Krakowie, ul. Agnieszki 2 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę 40 matryc przeznaczonych do produkcji opakowań z tworzyw sztucznych.

Termin wykonania dostaw — sukcesywnie I kwartał 1970 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne.

Ofertry uprasza się składać w biurze Spółdzielni Pracy „Piaśt” w Krakowie, ul. Agnieszki 2, w kopertach zalakowanych, z napisem „przetarg”, — w terminie do dnia 3 stycznia 1970 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 stycznia 1970 r., o godz. 12, w biurze Spółdzielni.

Podkłady ofertowe i wzory artykułów są do wglądu w Dziale Technicznym Spółdzielni, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godz. od 8 do 12.

Zastrzeżenie się prawo dowolnego wyboru oferenta, powierzenia zamówienia poszczególnym oferentom do częściowej dostawy, unieważnienia przetargu lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska — w Krakowie, ul. Szlak 26, przyjmie natychmiast do nowo wybudowanego zakładu mleczarskiego w Krakowie przy ul. Bałickiej, następujących pracowników:

- 4 MECHANIKÓW do obsługi automatycznych urządzeń chłodniczych,
- 10 KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy (nową) do obsługi wozków elektrycznych i spalinowych w transporcie wewnętrznym,
- 6 KIEROWCÓW z II kategorią prawa jazdy,
- 1 PALACZA do obsługi kotłów wysokoprężnych,
- 1 ELEKTRYKA do obsługi wozków elektrycznych.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast ST. INŻYNIERA na samodzielne stanowisko d.s. BHP oraz INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Kadr i Szkolenia — Kraków, Rynek Gł. 25, III p.

### Matrymonialne

PANNA, lat 28, niebrzydka, inżynier, własna willa — Kraków, chce poznać w celu matrymonialnym kulturalnego Pana. Poważne oferty kierować „Prasa” Kraków, Wiślana 2, dla nr 19343.

### Sprzedaj

NOWA, łódzka maszyna dziewiarska nr 5 — sprzedam. Kraków, Idzikowskiego 8. 19265-g

PIANINA — fortepiany, meble, wózki dziecięce używane, w dużym wyborze poleca i przyjmuje do sprzedaży, sklep kociński, ul. Kraków, Szpitalna 20, tel. 249-53.

### Lokale

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią, w domu dwurodzinnym, w okolicy Krakowa. Oferty 19408 „Prasa” Kraków, Wiślana 2.

POKÓJ z kuchnią, 38 m<sup>2</sup>, superkomfortowe, zamienię na równorzędne 2, 3 lub 4-pokojowe. Kraków, al. Daszyńskiego 27 m. 11, telefon 595-56.

### Zguby

ZUPINADZE Beata, zam. w Krakowie, Senatorska 18a/12, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące im. B. Nowodworskiego. 19404-g

## POGOTOWIE TELEWIZYJNE

w okresie Świąt  
tj. w dniach 25 i 26 grudnia,  
w godzinach od 10 do 16,  
organizujemy w Stacji Obsługi ZURT  
Kraków, ul. Marchlewskiego 71  
telefon nr 549-83.

W ramach pogotowia wykonywane będą ekspresowe naprawy telewizorów (z wyjątkiem remontów kapitalnych i wymian kineskopów).

Za naprawy ekspresowe obowiązuje wyższa cena robocizny o 50 proc.

Życząc PT Klientom miłego spędzenia Świąt polecamy swoje usługi

ZURT Kraków

## ZŁOM ZŁOTA i SREBRA

najkorzystniej sprzedasz wg nowych, podwyższonych cen, w sklepach PHD

„Jubiler”

KRAKÓW — Rynek Główny 39/40  
ul. Szewska 19  
ul. Floriańska 4  
ul. Sławkowska 14  
ul. Pstrawskiego 6  
ul. Długa 21

NOWA HUTA, pl. Centralny 2  
ZAKOPANE, ul. Krupówki 24  
NOWY TARG, ul. Kazimierza Wielkiego 2  
NOWY SĄCZ, Rynek 25  
TARNÓW, ul. Krakowska 1  
OŚWIĘCIM, ul. Waryńskiego 1  
CHRZANÓW, ul. Lenina 26

## ZABAWKI MECHANICZNE i POLITECHNIZACYJNE

bawią, uczą i rozwijają zainteresowania dzieci



Duży ich wybór poleca  
**SDH «JUBILAT»**  
Kraków, al. Krasińskiego 1

Wszystkim naszym miłym Klientom



PANIOM i PANOM  
składamy  
najlepsze życzenia  
Świąteczne i Noworoczne

Jesteśmy przekonani, że tak jak dotychczas, również w Nowym 1970 Roku, a już szczególnie w okresie KARNAWAŁU, nasze wyroby:

- SZAMPONY — zapewnią Waszym włosom miękkość i piękny naturalny połysk
- LAKIER DO WŁOSÓW — idealnie będzie zabezpieczać i utrwalać fryzury
- KREMY — skutecznie będą pielęgnować cerę
- PUDRY, KREDKI, TUSZE — podkreślać urodę
- a WODY KOŁOŃSKIE, KWIATOWE i PERFUMY — dostarczać uczucia świeżości i zadowolenia.

Podkreślamy przy tym, że tajemnica czaru osobistego kryje się w umiejętności doboru odpowiednich kosmetyków, produkowanych przez nas w szerokim asortymencie.

FABRYKA KOSMETYKÓW

*Miraculum*

Polecając Mieszkańcom m. Krakowa i województwa krakowskiego nasze usługi z zakresu ROBÓT ŚLUSARSKICH, TOKARSKICH, KOWALSTWA ZDOBNICZEGO oraz NAPRAWY SPRZĘTU DOMOWEGO

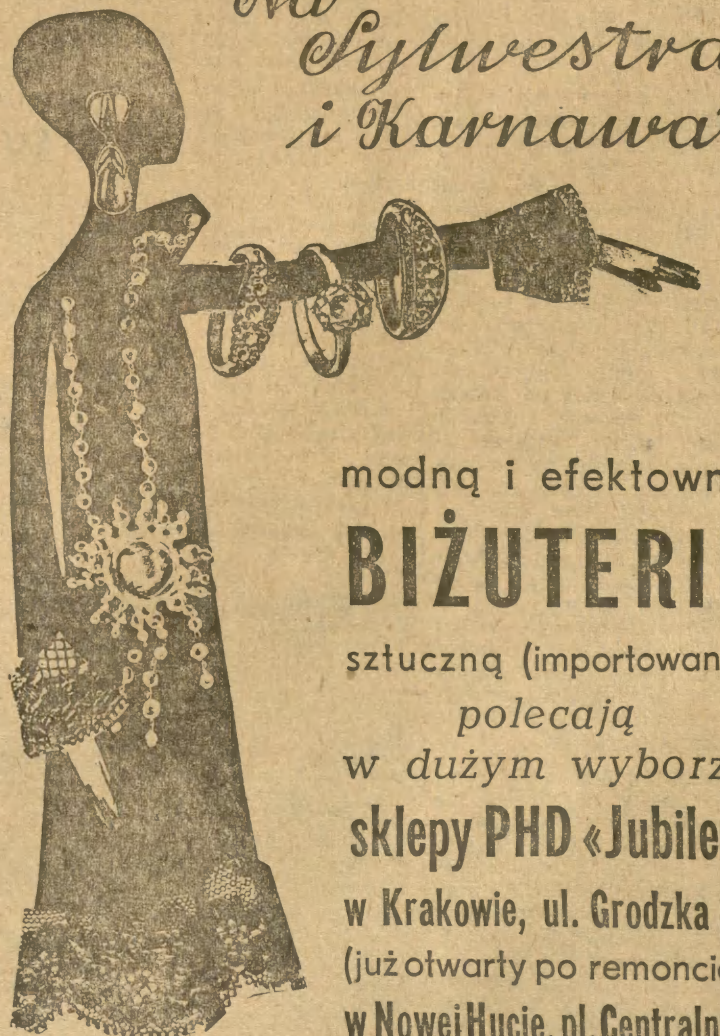
składamy równocześnie dotychczasowym i przyszłym PT Klientom naszych zakładów rzemieślniczych — serdeczne życzenia

z okazji ŚWIĄT i NOWEGO 1970 ROKU



ZARZĄD Rzemieślniczej Spółdzielni  
Zaopatrzenia i Zbytu „METALOWCY”  
w Krakowie, ul. Jagiellońska 7,  
telefon 209-06.

Na  
Sylwestra  
i Karnawat



modną i efektowną  
**BIZUTERIĘ**  
sztuczną (importowaną)  
polecają  
w dużym wyborze  
sklepy PHD «Jubiler»  
w Krakowie, ul. Grodzka 33  
(już otwarty po remoncie!)  
w Nowej Hucie, pl. Centralny 2

# Zimowe menu dla leśnej zwierzyny

Koła łowieckie woj. krakowskiego wydały w ubiegłym sezonie zimowym na dokarmianie dzikiego

## Rekord ślubów w USC Nowa Huta

W ciągu trzech dni okresu świątecznego Urząd Stanu Cywilnego w Nowej Hucie połączy w związku małżeńskie aż 65 par tj. o blisko 100 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Tak jest w Nowej Hucie, a w starym Krakowie? Otóż USC Stare Miasto — obsługujący jak wiadomo oprócz macierzystej dzielnicy również Grzegorzki, Zwierzyniec i Kleparz — połączy w ciągu dwóch świątecznych dni wzięciem małżeńskim 39 par, zaś USC w Podgórzu tylko w drugi dzień świąt — 10 par. (z)

## Trójniak „Królewski” na świąteczne stoły

Bieżący rok nie należał do nadzwyczaj udanych dla zbieraczy miodu. Okręg Spółdz. Pszczelarska „Pszczelarz” w Krakowie skupiła zaledwie 1/4 ilości miodu pozyskanego np. w ubiegłym roku. Mała podaż miodu naturalnego nie odbiła się jednak niekorzystnie na produkcji miodu pitnego, jako że spółdzielnia korzystała z zapasów z lat wcześniejszych.

Spółdzielnia utrzymała pełną moc produkcyjną, wytwarzając łącznie 220 tys. l trójniaka pod nazwą „Królewski”. 50 proc. tej ilości przeznaczyla do sprzedaży na rynek krajowy i sprawiła — drugie 50 proc. na eksport.

Możliwość sprzedaży miodu pitnego za granicą są znacznie większe, ze względu na to, że ten szlachetny trunek odznacza się dużymi walorami smakowymi. Jest on wytwarzany wyłącznie z miodu naturalnego mieszanego z wodą i przyprawami korzennymi. Jego walory podnosi znakomite proces leżakowania w dębowych kadziach. (z)

## „Czarny Piotruś” zmilitaryzowany

Popularne, dziecinne karty „Czarny Piotruś” w nowoczesnym wydaniu nie tylko bawią, ale i uczą.

Jednym z ich producentów są Krakowskie Zakłady Wyrobów Papierniczych. W ich edycji karty zmieniły nie tylko swoją szatę graficzną, ale i tematykę. W tym roku KZWP wypuściły na rynek 18 nowych tematów. Wśród nich interesujące karty wydane z okazji 25-lecia Wojska Polskiego, zapoznające z historią umundurowania i broni.

placówka i drobniejszej zwierzyny (jako, że o karmę dla grubego zwierzca starają się Lasy Państwowe) — 1.056 tys. zł. W bieżącym sezonie — jak informuje Woj. Rada PZŁ w Krakowie — fundusze kół łowieckich na powyższy cel wzrosły przeciętnie o 20 proc.

Przygotowuje się specjalny zestaw menu na „leśne stoły”. Dla kuropatw i bażantów — poślad zbożowy i nasiona chwastów oraz tzw. paszę soczystą czyli buraki pastewne lub cukrowe, a ponadto zoledzie jako przysmak dla bażantów. Zajęcie i sarny traktuje się poza burakami także sianem i gałkami (zajęcie jeszcze dodatkowo wleczbiną i osiką oraz owsem w snopkach).

Menu rozrzuca się po polach lub kładzie w specjalnie sporządzonych karmnikach. Na sporządzenie nowych i naprawę istniejących oraz na oplacanie straży leśnej i polnej, zajmującej się wystawianiem karmy i teplem kłusownictwa, koła łowieckie naszego regionu przeznaczają w tym sezonie zimowym prawie drugie tyle pieniędzy co na pożywiecie dla złodziei i przemarniejącej zwierzyny. (mal)



## Szopki krakowskie w NRF i Neapolu

W Telgte koło Münster (NRF) staraniem miejscowego Muzeum Regionalnego została otwarta wystawa „Szopki z Polski i Westfalii”. Na wystawie krakowskie Muzeum Historyczne wysłało 15 szopek, o których sporo pisała prasa niemiecka.

W roku przyszłym zapowiadają się wystawa szopek w Neapolu. (bz)

## Nie popadaj w panikę gdy zepsuje Ci się jakieś urządzenie domowe...

W okresie świąt przeróżne urządzenia mechaniczne, ogrzewnicze, gazownicze itp. lubią pisać nam brzydkie figle. Właśnie przed nami święta. W razie jakiegokolwiek awarii nie popadajmy jednak w panikę. Oto co powiedzieli nam dyrektorzy poszczególnych przedsiębiorstw:

Dyrektor naczelny ZURT-u mgr Walerian Zdrojewski: We wszystkich dni świąteczne w godzinach od 10—16 przy ul. Marchlewskiego 71 (tel. 549-83) czynne jest pogotowie techniczne. Na wezwanie przyjedzie ekipa, aby naprawić uszkodzenie telewizora.

Dyrektor naczelny Miejs. Przedś. Energetyki Ciepłej — inż. Piotr Gajek zapewnił nas, że przez pełną dobę w okresie świąt czynne jest pogotowie techniczne. W razie awarii urządzeń c.o., należy telefonować pod nr. 418-72 wzgl. 438-46.

Dyrektor techniczny Zakładu Energetycznego inż. Jan Orski: Przez całą dobę trwa dyżur, pod nr 586-80, który

łączy z odpowiednim rejonowym pogotowiem technicznym.

Dyrektor d/s technicznych Zakładów Gazownictwa inż. Bolesław Sperski: Wszelkie uszkodzenia w instalacjach gazowniczych można zgłosić pod nr tel. 645-20; dyżur trwa całą dobę. (D)

## Teka rysunków — Nikifor Krynicki

Godna zaanonsowania miłośnikom sztuki jest przygotowana przez WAG teka 12 rysunków Nikifora Krynickiego, w opracowaniu graficznym W. Buczka. Ukazuje się ona w marcu 1970 r.

Rysunki, na pojedynczych kartkach, wydrukowane będą techniką barwnej rotografii. Na wewnętrznej stronie obwoluty podane będą informacje o twórczości artysty i o reprodukowanych obrazach w języku polskim i francuskim. (TG)

## Rozmowy przy pół-czarnej



## Krakowska szopka — kształt miłości do swego miasta



Kiedy z bliska spojrzeć na bogactwo szczegółów, nie trudno uwierzyć, że praca trwała przez cały rok... (Przy szopce jej autor, 57-letni p. Z. Grabarski.)

Z e staniem są kłopoty. Nie tylko to, że w ogóle ciężko dostać, ale my, szopkarze, potrzebujemy czegoś więcej niż gamy kolorów zasadniczych... Chodzi o przykłąd o odcienie jednej barwy — opowiada p. ZYGMUNT GRABARSKI. — W szopce, którą przygotowujemy na tegoroczny konkurs, kolorem dominującym była czerwień. W sklepie udało mi się kupić jedynie dwie różne czerwienie,

— I jak pan sobie poradził? — Trzeba było tonować barwy we własnym zakresie. W ciecie wystawiałem arkusze staniolu na działanie słońca. Po wielu dniach takich zabiegów otrzymywałem staniol o słabszym nasileniu barwy. — Wynika z tego, że szopkę robił pan od wielu miesięcy... — Oczywiście! Właściwie przez cały rok. Już teraz przygotowuję materiały na nową szopkę, pracując po dwie, trzy

godziny dziennie. Przecież równocześnie pracuję zawodowo jako mechanik w Spółdzielni Chemicznej „Pomoc”. — Jak się właściwie robi szopkę, od czego zaczyna, od szkieletu?

— Nie. To przecież architektura, a więc najpierw musi być dokładny projekt, rysunek techniczny. Zanim szopkarz zdecyduje się na ostateczną koncepcję, studiuję dotychczasowe rozwiązania, innych i własne (nasz rozmówca zdobył dwukrotnie I nagrody — w r. 1960 i w r. 1968; w br. szopka widoczna na naszych zdjęciach uzyskała jedną z trzech nagród II).

Zasadą architektury szopki krakowskiej jest łączenie elementów istniejących w krajobrazie starego Krakowa. Wobec bogactwa pejzażu i różnorodności kombinacji jest niemal nieograniczona, z tym — że szopka jest także teatrzykiem kukielkowym. Przeważnie mamy do czynienia z figurami umocowanymi na stałe w konfiguracji jednej ze scen tradycyjnego przedstawienia jasełkowego.

W mojej tegorocznej szopce są to kolejnicy z gwiazdą i turoniem. Gwiazda świeci się i obraca, turoń kłapie paszczką... Figurki wyrzeźbiłem w drewnie lipowym...

— Inni łowią ryby, zbierają znaczki, polują — a ja drubię przy szopkach. To moje hobby.

Wydaje się, że to nie tylko hobby kilkudziesięciu krakowskich szopkarzy, ale coś więcej. Kraków ma w sobie coś takiego, że musi się go kochać, a kto potrafi — pragnie dać jak najpiękniejszy kształt tej swojej miłości.

ST. ZAWADZKI

Sroda <b>24</b> grudnia	Czwartek <b>25</b> grudnia	Piątek <b>26</b> grudnia
Adama i Ewy	Boże Narodzenie	Szczepana Dionizego

## Co — Gdzie — Kiedy?

### Teatry

#### ŚRODA

Nieczynne.

#### CZWARTEK

Słowackiego 19.15 „Zemsta”. Modrzejewskiej 19.15 „Pokośmienie złończy”. Kameralny 19.15 „Donadieu”. Rozmaitości 19.15 „Krwiniaki”. Ludowy 19.15 „Król Jan”.

#### PIĄTEK

Słowackiego 19.15 „Kartka z pamiętnika”. Ludowy 11 „Król i marchewka”. 19.15 „Miranclina”. Muzyczny 19.15 „Dama od Maxima”. Grotowska 12 „Przygoda na plaży”. Modrzejewskiej, Kameralny, Rozmaitości — jak w czwartek. Kolejarza 15, 19 „Wojna z ba-bami”.

### Kina

#### ŚRODA

Wolność 15.45 „Dlaczego kłamały” (fr. l. 16). Uciecha 15.45 „Czekając na życie” (ang. l. 16). Warszawa 15.30, 18 „W pełnym słońcu” (fr. l. 18). Apollo 10, 12.30 „Dziewica dla księcia” (wł. l. 18). 15.45 „Oscar” (fr. l. 16). Sztuka (studyjne) 10.15, 12.30 „17-ty równoleżnik” (fr. l. 14). M. Gwafdia (Lubicz 15) 10, 12.15, 14.45 „Cieńskie czasy dla gangsterów” (fr. l. 16). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45 „Naczelnik Czukotki” (ZSRR, l. 11). Fotoplastikon (Szczepańska 5) Berlin zach. (10—16). Melodia, Maskotka, Wisła, Ugorek, Energetyk, Tecza, Chemik, Związkowiec, Dom Żołnierza, Mikro, Kultura, ZZZK Prokocim, Kijów, Wanda — nieczynne.

#### KINA W NOWEJ HUCIE

SWR 15.45 „Damski gang” (ang. l. 16). M. Sala 13, 15 „Księżniczka” (szw. l. 18). Światowid 15.45 „Milion lat przed naszą erą” (ang. l. 16). M. Sala 13, 15.15 „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów” (Jug. l. 16). Sfrinks nieczynne.

#### CZWARTEK

Kijów 15.30, 19.15 „Bracia Karamazow” (ZSRR, l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Czekam w Monte Carlo” (pol. l. 11). Wolność 16, 18, 20 „Wspaniały Red” (USA, l. 7). Warszawa 15.30, 18, 20.30 „W pełnym słońcu”. Apollo 15.45, 18, 20.15 „Oscar”. Sztuka 16, 18, 20 „Dzika Elżbieta” (CSRS, l. 16). M. Gwafdia 14.45, 17, 19.15 „Cieńskie czasy dla gangsterów”. Wrzós 15.45, 18, 20.15 „Gringo” (wł. l. 16). Zuch 15, 17, 19 „Człowiek z M-3” (pol. l. 14). Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 19 „Agent o dwóch twarzach” (fr. l. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Wielki skok” (fr. l. 16). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Złoto Alaski” (USA, l. 16). Ugorek (os. Ugorek) 15, 19 „Wielki wysięg” (USA, l. 11). Energetyk (Płaszów — stadion) 17, 19 „Fantomas contra Scotland Yard” (fr. l. 16). Tecza (Praszkowa 52) 17, 19 „Trzej muzykierowie” I cz. (fr. l. 16). Chemik (Zakopiańska 62) 14.45, 17, 19.15 „Przesuń się kochanie” (USA, l. 14). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 18, 20.30 „Kolekcjoner” (ang. l. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Viwa Maria” (fr. l. 16). Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.45, 18, 20.15 „Strzały o zmierzchu” (USA, l. 16). Związkowiec (Grzegorzeczka 71) 17, 19 „Angelika wśród piratów” (fr. l. 16). Fotoplastikon (Szczepańska 5) (13—21) Berlin zach.

#### KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.45, 18, 20.15 „Polowanie na mężczyznę” (fr. l. 16). M. Sala 15, 17, 19 „Flip, Flap i inni” (USA, l. 11). Światowid 15.45, 18, 20.15 „Million lat przed naszą erą” (ang. l. 14). M. Sala 15, 17, 19.15 „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów”. Sfrinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Niezlomny Wiking” (USA, l. 11).

#### PIĄTEK

Kijów 11, 15.30, 19.15 „Bracia Karamazow”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Czekam w Monte Carlo”. Wolność 11, 16, 18, 20 „Wspaniały Red”. Warszawa 11, 15.30, 18, 20.30 „W pełnym słońcu”. Wisła 11, 15 „Wielki wysięg” (USA, l. 11), 18, 20.15 „Złoto Alaski”. Ugorek 17, 19 „Angelika i król”. Kultura 18, 20.15 „Zacne grzechy” (pol. l. 16). Dom Żołnierza 15.45

„Strzały o zmierzchu”. ZZZK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Markiza Angelika” (fr. l. 16). Apollo, Sztuka, M. Gwafdia, Wrzós, Zuch, Melodia, Maskotka, Energetyk, Tecza, Chemik, Mikro, Związkowiec, Fotoplastikon — jak w czwartek.

#### PROGRAM DLA DZIECI

Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Ugorek 11, 12, 15, Energetyk 12, Związkowiec 12.

#### KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 13.30 „Winnetou i Apaczci” (Jug.-NRF, l. 11), 15.45, 18, 20.15 „Polowanie na mężczyznę”. M. Sala, Światowid D. i M. Sala, Sfrinks — jak w czwartek.

#### PROGRAM DLA DZIECI

Światowid D. Sala 11.15, Sfrinks 10, 11, 12.

### Telewizja

#### ŚRODA

9 Teleferie, 14.55 Program dnia, 15 Dla dzieci „Szare kaczko” — film radz., 18.05 Film krm., 18.20 PKF, 18.30 Dziennik, 18.40 Dla dzieci: Opowieść o żywej wodzie, 17.10 „Jeziro flamingów” — film meks., 18.30 Światowid, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Z Kolbergiem po kraju, 20.40 „Zapomniana melodia” — film arch. pol., 22.05 „I ty będziesz moją panią” — film TVP, 22.25 „Złote serce” — film ameryk., 23.50 Program na jutro.

#### CZWARTEK

10.05 Program dnia, 10.10 Dla ml. widz. „Ostatni Mohikanin” (Jug.-NRF), 11.40 Złotymi zabytkami, 12 Dziennik, 12.10 „Zwierzęta z wysp Galapagos” — film ang., 13.05 Dla dzieci: B. Leśmian „Sindbad żeglarz”, 14.05 Cyrkowy wóz, 15.15 „Panienska z okienka” — film pol., 17.50 Szopka góralska z Krakowa, 18.20 „Bigos myśliwski” — rep., 18.45 „Sopot 69” — film TVP, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Mandrini” — film fr., 22.05 „Kariera”, 23.35 Program na jutro.

#### PIĄTEK

9.30 Program dnia, 9.35 „Czarodziejska lampa Aladyna” — baśń ZSRR, 11 Arcydzielo, 12 „Skradziony balon” — film CSRS, 13.25 Muzyka wawelskich koronacji, 14.10 „Debiut”, 14.40 „Tajemnica Azji” — film z serii: Przygody pana Michała, 15.10 Panie bracie — rep. film., 15.40 Teatr TV: Molier — „Mieszczanin szlachcicem”, 16.40 Rep. S. Szwarz-Bronikowskiego, 17.10 Rewia polskich nagrań, 18.15 Tele-echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Kabaret” — część artystyczna, 21.05 „Pół zartem pół serio” — film ameryk., 23.00 Wład. sport.

### Muzea-wystawy

Wawel (śr. i piąt. 9—14.15), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Franciszkańska 4: Szopki krakowskie, Krzysztofory Rynek Gł. 35: Rozwój muzealnictwa w Czechosłowacji (śr. 9—12, piąt. 10—14), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Wystawa 150-lecia ASP (śr. 10—15, piąt. 10—16), Dom Matejki, Florjańska 41: Dary i zakupy dla Domu Matejki (śr. i piąt. 10—15), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV—XVIII (śr. i piąt. 10—15), Czartoryskich, Jana 19: Rysunki Sinibalda Scorzj 1589—1631 (śr. 10—14.45, piąt. 12—18), Archeologiczne, Poselska 3 (śr. 10—14), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: (śr. 11—14, piąt. 11—18), Galeria Krzysztofory, Szczepańska 2: Fotografika E. Steichena (piąt. 11—18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Malarstwo J. Fedkowicza (piąt. 10—17), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Z epoki renesansu (piąt. 11—18), BTF, ul. Boh. Stalingradu 13 (śr. 10—14).

### Dyżury

#### ŚRODA

Chirurg.: Kopernika 40, Internistyczny: Kopernika 17, Laryng.: Kopernika 23a, Okulistyczny: Kopernika 38, Urologiczny: Grzegorzeczka 18, Neurologiczny: Kobleryn, Pediatryczny: Strzelecka 2, Chi-

rurgia dzieci.: Kopernika 40, Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1; wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 208-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 03, Pomoc Drogowa PZMot Kr. tel. 417-60, N. Targ 29-42, N. Sacz 82-70, (7—22), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-83, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

#### CZWARTEK

Chirurg., Intern., Laryng., Okulist., Urolog., Neurolog., Pediatr., Chirurg. dzieci.: N. Huta, Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

#### PIĄTEK

Chirurg.: Kopernika 21, Internistyczny: Kopernika 15, Laryng.: Kopernika 23a, Okulistyczny: Kopernika 38, Urologiczny: Grzegorzeczka 18, Neurologiczny: Botaniczna 3, Pediatr. i Chirurg. dzieci.: Prokocim, Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

### Apteki

#### ŚRODA, CZWARTEK, PIĄTEK

Boh. Stalingradu 77 (tien), Mogenska 16, Grodzka 17, Bronnowicka 38, Zwierzyniecka 7, Zakopiańska 69, N. Huta: A. Struga 38 (tien), os. Kazimierzowskie — paw. 106.

#### RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

### Radio

#### ŚRODA

Dzienniki: 16, 18.10, 19, 22, 23.50.

17.00 „Baśń o staniolu”. 17.15 „Relaks” — aud. słowno-muzyczna, 17.55 Kwadrans akademicki, 18.20 Kody, 18.50 Z nagrań „Studio M2”, 19.17 Dawa muzyka polska, 19.30 Teatr PR „Po górach, po chmurach” — ballada wigilijna E. Brylla, 20.48 Melodie przy choince, 21.19 Czajkowski — frag. baletu „Dziadek do orzechów”, 22.27 Wiadomości sportowe, 22.30 „Krajobrazy” — aud. poetyckie, 23.00 Koncert nastrojowych melodii i piosenek, 0.05—3.00 Pr. noc. z Łodzi.

#### CZWARTEK

6.50 Kalejdoskop rytmów i piosenek, 7.45 Nowe nagrania Zespołu Ludowego PR, 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.30 Wiadomości, 8.35 9 kwadransów z literaturą i muzyką, Defilada rytmów, „Protesilas i Laodamia” — Wyspiańskiego w wyk. M. Kościakowskiej, Spiewa J. Romański, „Uriop w Wenecji” — opow. St. Otwinowskiego, „Mozart” — 2 frag. z kwartetu nr 5. Pastorałka góralska, 10.30 Koncert zyczeń (KR), 12.10 Koncert, 13.00 St. Rachoiń o swojej orkiestrze, 13.30 Zespół Dzwiatka, 14.00 Piosenki Zb. Jezewskiego — spiewa Z. Stachurska, 14.20 Z pamiętnika gubernantki, 14.30 Kody, 15.00 Dla dzieci — „W pustyni i w puszczy” — cz. I słuch. wg pow. Sienkiewicza, 15.30 Parafrazy fortep. 17.05 Polski jazz, 17.20 Koncert muzyki operowej, 18.20 „Widok na”, 19.05 Melodie, 20.05 Teatr PR „Cień miłości króla jedomosci” — wodewil B. Zasko-Płopotowicza, 21.00 Koncert, 21.45 Pano-wie Williams spiewają, 22.05 Tanczy korowód, 23.10 Zespoły kameralne, 0.05—3.00 Pr. nocny z Bydgoszczy.

#### PIĄTEK

6.50 Mozaika muzyczna, 7.40 „Podbeskidzkie pastorałki” — aud. regionalna, 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.35 9 kwadransów z literaturą i muzyką, Defilada rytmów, Spotkanie z aktorem — K. Fabi-siak, Na organach Hammonda, Piosenki włoskie, Dyariusz Krakowski, 10.30 Koncert zyczeń (KR), 11.30 Kody, 12.10 Felieton, 12.20 Poranek symfoniczny, 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie, 15.00 Dla dzieci — „W pustyni i w puszczy” — cz. II słuch. wg pow. Sienkiewicza, 16.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa, 17.05 „Mimus” — jaki pamiętamy, 17.55 Świąteczny przekładaniec muzyczny, 18.10 Radiowy Teatr Sensacji — „Maigret i starsza pani” — słuch. wg Simenona, 18.05 Chopin — I koncert fortepianowy e-moll, 19.46 Paryskie variete, 20.16 Maraton rytmu, tańca i piosenki, 21.00 Radiowariete, 22.05 Ogólnopol. wiadomości sport, 22.15 Boc-herini — kwartet smyczkowy D-dur, 22.30 Magazyn piosenki poetyckiej, 23.00 „Od charles-tona do kozaczka”.

